

Biuletyn Informacyjny
TECHNIKA i USC

Nr 4 (53)

IV kwartał 2007

cena 14,00 zł

ISSN 1425-2872



**CZY NA PEWNO
ŚLUBY DO POPRAWKI?**

PESEL2

W NUMERZE

PESEL2

ANETA PAPIS

- 4 PESEL2 – GŁOS W DYSKUSJI

ORGAN PAŃSTWOWY

IWONA SKRZYDŁO-NIŻNIK

- 8 POJĘCIE „ORGANU PAŃSTWOWEGO”

ODDZIAŁ LUBELSKI

HENRYK CHWYĆ

- 12 ŚWIĘTO LUBELSKIEGO ODDZIAŁU SUSC RP

EUROPEJSKI MARIAŻ

SŁAWOMIR WOJCIECHOWSKI

- 13 URZĄD STANU CYWILNEGO
– INSTYTUCJA BEZ GRANIC

POWOŁANIE KIEROWNIKA USC

KRYSTYNA GŁADYCH

- 14 WAŻNOŚĆ CZYNNOŚCI PRAWNYCH
DOKONANYCH PRZEZ KIEROWNIKA USC

PIOTR KASPRZYK

- 16 CZY NA PEWNO ŚLUBY DO POPRAWKI?

LISTY, OPINIE

ALICJA CHEŁMICKA

- 22 NAZWY MIEJSCOWOŚCI W BRZMIENIU
AKTUALNIE OBOWIĄZUJĄCYM

GALERIA USC

- 23 GALERIA USC – BIELSKO-BIAŁA



PESEL2 – GŁOS W DYSKUSJI

Na łamach biuletynu chciałabym podzielić się kilkoma uwagami, które zawarłam w opracowaniu przekazanym w sierpniu br. do Biura Projektu PESEL2.

Ze względu na duży zakres materiału komentarz opracowałam głównie w oparciu o „opis przebiegu procesów informacyjnych związanych z aktem urodzenia, z uwzględnieniem zmiany płci i przysposobienia.”

str. 4

POJĘCIE „ORGANU PAŃSTWOWEGO”

na gruncie art. 83 ust. 1 ustawy z dnia 29 września 1986 roku

Prawo o aktach stanu cywilnego

Podstawowe trudności związane z wykładnią pojęcia „inny organ państwowy” wynikają z rozstrzygnięcia kwestii, czy pojęcie to ma być rozumiane wąsko, zgodnie z postulatami tylko i wyłącznie wykładni językowej, czy też wykładnia tego pojęcia ma być oparta także o wykładnię systemową i funkcjonalną.

str. 8



URZĄD STANU CYWILNEGO - INSTYTUCJA BEZ GRANIC

Nasz urząd podjął inicjatywę nawiązania bezpośredniej współpracy z urzędami stanu cywilnego w Niemczech. W celu uzyskania środków finansowych wystąpiliśmy z wnioskiem

do Euroregionu Sprewa – Nysa – Bóbr o przyznanie dotacji z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Projekt zatytułowaliśmy „Europejski mariaż, czyli bez granic na ślubnym kobiercu”.

str. 13

CZY NA PEWNO ŚLUBY DO POPRAWKI?

Wokół dyskusji o sposobie powołania
kierownika usc. lub jego zastępcy

(...) Powstaje wątpliwość, czy przedmiotem rozstrzygnięcia nadzorczego powinna być uchwała rady, będącej niezależnym od wójta organem gminy, podjęta zgodnie z obowiązującymi przepisami w ramach uprawnień przyznanych na podstawie przepisu art. 6 ust. 3 p.a.s.c. w przypadku, gdy wadliwym jest nawiązanie stosunku pracy.



str. 16



Na 1. str. okładki - Siedziba USC w Bielsku-Białej (foto: Andrzej Dębicki)

**OGÓLNOPOLSKI
BIULETYN INFORMACYJNY
DLA URZĘDÓW STANU CYWILNEGO**

NR 4 (53), IV kwartał 2007 r.

REDAKTOR NACZELNY – Władysław PENAR

REDAKCJA

Wiesława OGULEWICZ – e-mail: biuletyn@technika.gliwice.pl
ZG SUSC

ADRES REDAKCJI

ul. Toszecka 2, 44-102 Gliwice
tel. 0-32 338 38 25, 0-32 338 38 00, faks 0-32 338 38 01
e-mail: pth@technika.gliwice.pl

OPRACOWANIE GRAFICZNE – Barbara CABAN
SKŁAD I ŁAMANIE – Andrzej DĘBICKI

DRUK – AW „Kaligraf”, ul. Chorzowska 44 b, 44-100 Gliwice

Nakład 2200 egz. Niniejszy numer zamknięto 7 listopada 2007 r.

WYDAWCA I KOLPORTER

Przedsiębiorstwo Techniczno-Handlowe
„TECHNIKA” sp. z o.o., ul. Toszecka 2, 44-102 Gliwice
tel. 0-32 338 38 00, faks 0-32 338 38 01

Cena 1 egzemplarza kwartalnika „TECHNIKA i USC”
wynosi w 2007 r. 14,00 zł. PTH TECHNIKA prowadzi
sprzedaż biuletynu na zasadzie prenumeraty rocznej.
Cena rocznej prenumeraty wynosi w 2007 r. 56,00 zł.

Prenumerata przyjmowana jest na podstawie wpłaty
dokonanej na konto PTH „TECHNIKA” sp. z o.o.,
w PKO BP SA, Oddział Gliwice,
nr konta: 91 1020 2401 0000 0102 0169 6277.

Szanowni Państwo

Konieczne jest zerwanie z terminologią *kierownik* urzędu stanu cywilnego jednoznacznie sugerującą funkcje kierownicze w jednostkach samorządu terytorialnego oraz jednoznaczne określenie statusu prawnego urzędnika stanu cywilnego sprawującego pieczę nad rejestracją stanu cywilnego - pisze dr Piotr Kasprzyk (KUL) w artykule „Czy na pewno śluby do poprawki?”. Rozwiązałyby to spory wokół sposobu zatrudnienia kierownika usc. oraz jego zastępcy, spowodowane niespójnością przepisów ustawy prawo o aktach stanu cywilnego i ustawy o pracownikach samorządowych. „Obecny stan prawny wymaga poważnych zmian a argumenty za zmianami przynosi sama praktyka” – takie przesłanie niesie artykuł dra Piotra Kasprzyka, ale odnosi się ono do każdego z publikowanych w bieżącym numerze artykułów.

Ustawa prawo o aktach stanu cywilnego uchwalona została w roku 1986 w odmiennych realiach ustrojowych pod rządami Konstytucji PRL z roku 1952 - przypomina pani dr Iwona Skrzydło-Niżnik (UJ), omawiając pojęcie „organu państwowego”. Nie istniało wówczas pojęcie organu administracji publicznej w znaczeniu funkcjonalnym posiadającym uprawnienia do wydawania decyzji administracyjnych.

W poprzednim systemie polityczno-prawnym sposób zawierania małżeństw wymuszony był przez niczym nieograniczoną kontrolę państwa nad obywatelami - przez co obecnie dla kierowników usc. nie jest oczywistą możliwością swobodnego wyboru przez młodą parę miejsca złożenia oświadczeń o wstąpieniu w związek małżeński. Wspomina o tym kierownik Sławomir Wojciechowski w relacji z międzynarodowego seminarium zorganizowanego z dotacji z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w USC w Nowej Soli.

„Zdaniem kierowników usc. istnieje potrzeba uproszczenia procedury umiejscowienia aktów zagranicznych w polskich księgach stanu cywilnego” informuje Aneta Papis członek Rady Konsultacyjnej Projektu PESEL2 z ramienia SUSC RP, cytując w artykule „PESEL2 – głos w dyskusji” propozycje zmian przygotowanych przez ZG SUSC na przełomie roku. Pilna potrzeba nowelizacji ustawy prawo o aktach stanu cywilnego dostrzegana jest zarówno przez praktyków, organy nadzoru jak i środowisko naukowe. Zmiana taka jest niezbędna w opinii specjalistów MSWiA opisujących procesy informacyjne programu PESEL2 - do prawidłowego funkcjonowania tego bodaj największego przedsięwzięcia informatycznego w administracji publicznej. Wypada życzyć, aby wszystkie strony doszły jak najszybciej do konsensusu w postaci nowej ustawy spełniającej oczekiwania wszystkich zainteresowanych i pozbawionej interpretacyjnych sporów.

Korzystając z okazji w imieniu zespołu redakcyjnego składam Czytelnikom biuletynu życzenia miłych Świąt Bożego Narodzenia i pomyślności w Nowym 2008 Roku.

Redaktor Naczelny

Penar

Władysław Penar





PESEL2 – GŁOS W DYSKUSJI

■ Aneta Papis

Śledząc prasę (głównie wrzesniową „Rzeczpospolitą”) oraz uczestnicząc w posiedzeniach Rady Konsultacyjnej, zauważyłam ożywienie dyskusji na temat stanu informatyzacji państwa. Przykładem polityki rządu na sposób prowadzenia projektu informatycznego jest program PESEL2. MSWiA nie ogłosiło przetargu na projekt, natomiast powołało zespół informatyków, który przygotowuje opis procesów informacyjnych tego programu. W ten sposób Ministerstwo chce mieć wpływ i kontrolować całość informatyzacji administracji publicznej, i nie dopuszcza do możliwości zmonopolizowania informatyzacji administracji publicznej przez duże prywatne firmy informatyczne. Integratorem systemu PESEL2 ma być samo MSWiA, w taki sposób, aby wiedza o nim pozostała w strukturach państwowych, nie zaś w prywatnych firmach. W wydzielonym pomieszczeniu Ministerstwa powstało laboratorium Projektu PESEL2, którego głównym celem jest gruntowne testowanie opracowanych rozwiązań technologicznych w celu ich wykorzystania w projekcie. Połączone ze sobą komputery symulują warunki techniczne, z jakimi podczas wdrażania systemu zetknie się Biuro Projektu.

W czasie dwóch ostatnich posiedzeń Rady Konsultacyjnej, które odbyły się w kwietniu i lipcu br. uczestnicy spotkania byli poinformowani o stanie prac nad projektem PESEL2 m.in. o wygranym przez Unizeto Technologies S.A. przetargu na konsultanta, oraz o przetargu na dostawę i instalację sprzętu

komputerowego w urzędach stanu cywilnego, urzędach gminnych i siedzibie Zamawiającego na potrzeby ZSI PESEL2.

Członkowie Rady Konsultacyjnej mieli okazję dyskutować z przedstawicielami Ministerstwa na temat krytycznego Raportu „Czy PESEL jest potrzebny?”, przygotowanego przez pracowników Instytutu Sobieskiego. Można się z nim zapoznać na stronie internetowej Instytutu www.sobieski.org.pl. Bezpośrednią kontynuacją, a zarazem drugim etapem realizacji programu PESEL2 „Przebudowa i integracja rejestrów państwowych. Sposób budowy Systemu” będzie Projekt „pl.ID”, obejmujący wprowadzenie elektronicznego dokumentu tożsamości, tzw. biome-

informacyjnej Zintegrowanego Systemu Informatycznego PESEL2, związanych z aktem urodzenia z uwzględnieniem zmiany płci i przysposobienia, aktem małżeństwa z uwzględnieniem rozwiązania, unieważnienia małżeństwa oraz separacji, z aktem zgonu, ze zmianą nazwiska oraz imienia, nabyciem i utratą obywatelstwa polskiego, z nadaniem i zmianą numeru PESEL, z zameldowaniem i wymeldowaniem. W trakcie krótkiego posiedzenia Rady Konsultacyjnej nie było możliwe przedyskutowanie każdego opisanego procesu, dlatego zaproponowano, aby członkowie Rady mogli przekazywać w formie pisemnej swoje uwagi i postulaty kierownictwu programu PESEL2.

Kierownik usc. w trakcie rejestracji urodzenia będzie występował o nadanie numeru PESEL dla dziecka

trycznego dowodu tożsamości oraz podpisu elektronicznego. Najprawdopodobniej dopiero w ramach tego drugiego projektu będzie realizowana budowa Centralnego Rejestru Aktów Stanu Cywilnego.

Udział w posiedzeniu Rady Konsultacyjnej dał mi możliwość zapoznania się z materiałami zawierającymi opisy procesów informacyjnych programu, przygotowanych w maju br. przez specjalistów Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji dla stworzenia architektury

Na łamach biuletynu chciałabym podzielić się kilkoma uwagami, które zawarłam w opracowaniu przekazanym w sierpniu br. do Biura Projektu PESEL2.

Ze względu na duży zakres materiału komentarz opracowałam głównie w oparciu o „opis przebiegu procesów informacyjnych związanych z aktem urodzenia, z uwzględnieniem zmiany płci i przysposobienia.”

Z opracowania wynika priorytetowe traktowanie weryfikacji danych w rejestrze PESEL2. Rola urzędni-

ków, w tym również kierowników usc., sprowadza się głównie do roli weryfikatorów danych w rejestrze PESEL. Przedstawione koncepcje zakładają daleko idące zmiany w przebiegu wszystkich projektowanych procesów informacyjnych w stosunku do obowiązujących obecnie. Kierownik usc. w trakcie rejestracji urodzenia będzie występował o nadanie numeru PESEL dla dziecka.

- nicznego podpisu i wydrukowanie aktu,
- 7/ kierownik usc. przesyła elektroniczny odpis skrócony aktu urodzenia do Centralnego Rejestru Odpisów Aktów Stanu Cywilnego i oczekuje potwierdzenia zarejestrowania aktu w zbiorze CROASC,
 - 8/ dopiero po ww. czynnościach kierownik usc. wydaje osobom

może wynika to z faktu, że tworzenie tego rejestru zostało odłożone w czasie. Jednakże w końcowym etapie sporządzenia aktu urodzenia opisanym w projekcie jest mowa o przesłaniu przez kierownika usc. elektronicznego odpisu aktu do CROASC. Natomiast nie przewidziano możliwości korzystania przez kierowników usc. z danych zawartych w Centralnym Rejestrze Odpisów Aktów Stanu Cywilnego. Każdy opisany proces rejestracji rozpoczyna od weryfikacji danych na podstawie rekordu znajdującego się w bazie PESEL a nie od możliwości sporządzenia aktu na podstawie odpisów zarejestrowanych w CROASC. Czy to oznacza, że osoba zgłaszająca urodzenie czy chęć zawarcia związku małżeńskiego w dalszym

Nie przewidziano możliwości korzystania przez kierowników usc. z danych zawartych w Centralnym Rejestrze Odpisów Aktów Stanu Cywilnego

Z opisu procesu dotyczącego aktu urodzenia można wywnioskować, że przed wydrukowaniem aktu i wydaniem odpisów kierownik usc. kilkakrotnie sporządza i wysyła do komórki organizacyjnej MSWiA obsługującej zbiór PESEL2 komunikat w wersji elektronicznej i za każdym razem czeka na zwrotną odpowiedź. Zgodnie z opracowaniem przygotowanym przez Ministerstwo:

- 1/ kierownik usc. weryfikuje dane rodziców dziecka na podstawie znajdującego się w bazie PESEL rekordu rodziców,
- 2/ kierownik usc. przyjmuje od rodziców dziecka, w przypadku gdy jeden z rodziców jest cudzoziemcem, oświadczenie o obywatelstwie dziecka,
- 3/ sporządza w wersji elektronicznej projekt aktu urodzenia,
- 4/ po wysłaniu wniosku o nadanie numeru PESEL oczekuje zwrotnej odpowiedzi,
- 5/ po wskazaniu przez rodziców miejsca pobytu dziecka, kierownik usc. wysyła komunikat o zameldowaniu dziecka i czeka na potwierdzenie dokonania zameldowania,
- 6/ następną czynnością jest podpisanie aktu przy użyciu elektro-

Czy sporządzenie aktu stanu cywilnego w oparciu o dane z bazy PESEL nie podważy wiarygodności aktu, określonego w przepisach ustawy jako jedynego dowodu zdarzenia w nim stwierdzonego?

zgłaszającym urodzenie odpisy skrócone aktu.

Wymóg oczekiwania kierownika usc. na potwierdzenia zamknięcia procesów weryfikacji i aktualizacji bazy PESEL2 może prowadzić do niepotrzebnych opóźnień i przerw w sporządzaniu aktów stanu cywilnego. Należy pamiętać, że akt jest sporządzany przy udziale osoby zgłaszającej. Niezliczona liczba komunikatów i potwierdzeń, w skali kraju, będzie poważną przeszkodą w realizacji koncepcji ZSI PESEL2, którego strategicznym celem jest usprawnienie obsługi obywatela. W opisach przebiegu procesów informacyjnych brakuje jasnej koncepcji Centralnego Rejestru Odpisów Aktów Stanu Cywilnego. Być

ciągu będzie miała obowiązek dostarczyć właściwe odpisy aktów stanu cywilnego w wersji papierowej? Czy sporządzenie aktu stanu cywilnego w oparciu o dane z bazy PESEL nie podważy wiarygodności aktu, określonego w przepisach ustawy jako jedynego dowodu zdarzenia w nim stwierdzonego? Z analizy przebiegu procesów nie wynika jednoznaczna koncepcja CROASC – czy jest to koncepcja rejestru wszystkich kolejnych wyemitowanych wersji odpisów skróconych aktów czy może, bardziej właściwa w ocenie kierowników usc., koncepcja rejestru jako zbioru aktualnych, ostatnich wersji odpisów.

Procesy informacyjne dotyczące sporządzenia aktu i zmian danych

w akcie urodzenia często mają swoje źródło poza urzędem stanu cywilnego. Celowym będzie w przyszłości uwzględnienie jednostek służby zdrowia, konsulatów i sądów jako uczestników procesów informacyjnych. W tym celu zgłoszenie urodzenia powinno stanowić dokument elektroniczny. Dotychczasowy sposób doręczania do usc. zgłoszenia w wersji papierowej jest różny i nie zawsze właściwie realizowany - są przypadki, że zgłoszenie przekazane do rąk rodziców dociera do usc. po kilkunastu latach lub nie dociera w ogóle. Zgłoszenie mogłoby również trafić do usc. w formie komunikatu, który zawierałby dane wymagane do wystąpienia o numer PESEL. Dane z elektronicznego zgłoszenia jak również dane z elektronicznych odpisów skróconych aktu małżeństwa lub aktu urodzenia matki mogłyby być wstawiane do sporządzanego aktu urodzenia. Nie powinny to być dane o rodzicach pobierane z bazy PESEL2 ze względu na ich wtórny charakter. Jeżeli w Centralnym Rejestrze (CROASC) nie będzie elektronicznych odpisów dotyczących rodziców – kierownik usc. sporządzi akt na podstawie papierowych odpisów aktów, ale jednocześnie wystąpi do właściwego urzędu stanu cywilnego o uzupełnienie treści odpisów w wersji elektronicznej. W ten sposób jest możliwe stopniowe, regularne uzupełnianie bazy CROASC. Uzupełnienie bazy elektronicznych odpisów stanowiących podstawę wpisania zdarzenia do rejestru aktów stanu cywilnego jest warunkiem koniecznym do coraz lepszego funkcjonowania procesów w ZSI PESEL2 (np. sporządzenie aktu dla drugiego dziecka w tej samej rodzinie odbędzie się już w sposób właściwy z wykorzystaniem wszelkich możliwości jakie daje ZSI PESEL2).

W opisie przebiegu procesów informacyjnych jest również mowa o potrzebie zmian w obowiązujących przepisach prawa.

Zdaniem kierowników usc. istnieje potrzeba uproszczenia proce-

dury umiejscowienia aktów zagranicznych w polskich księgach stanu cywilnego.

Poniżej przedstawiam dwie propozycje nowego rozwiązania, przygotowane przez SUSC RP. Obie proponują zastąpienie art. art. 35, 70 i 73 prawa o asc. jednym przepisem, który miałby następującą treść:

Pierwsza propozycja:

ust.1. Urodzenie, zawarcie małżeństwa lub zgon, które nastąpiły za granicą, można zarejestrować w polskich księgach stanu cywilnego.

ust.2. Rejestracja taka następuje na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu.

ust.3. Czynności, o której mowa w ust.1, dokonuje się poprzez sporządzenie aktu na podstawie odpisu zagranicznego aktu stanu cywilnego, a jeżeli uzyskanie odpisu jest niemożliwe bądź związane z poważnymi trudnościami – na podstawie innych dokumentów stwierdzających zaistnienie zdarzenia stanu cywilnego podlegającego rejestracji zgodnie z przepisami polskiego prawa.

Druga propozycja:

ust.1. Urodzenie, zawarcie małżeństwa lub zgon, które nastąpiły za granicą, podlegają zarejestrowaniu w polskich księgach stanu cywilnego na podstawie:

- 1) **odpisu zagranicznego aktu stanu cywilnego,**
- 2) **decyzji o odtworzeniu treści zagranicznego aktu stanu cywilnego,**
- 3) **decyzji o sporządzeniu aktu, gdy akt stanu cywilnego nie został sporządzony za granicą.**

Kolejne ustępy dotyczące wписywania wzmianek i przypisków pozostają bez zmian.

Pilną kwestią wymagającą uregulowania jest również pojęcie strony, określonej w art.73 prawa o asc. jako „osoby zainteresowanej”, która może wystąpić z wnioskiem o zarejestrowanie zdarzenia. Z punktu widzenia praktyki wygodne jest przyjęcie, że

wnioskodawcą tych czynności powinny być osoby wymienione w art. 83 prawa o asc., czyli wszystkie te osoby, którym odpis jest potrzebny do innych spraw urzędowych lub sądowych.

W opisie przebiegu procesów informacyjnych opracowanych w MSWiA związanych z aktem urodzenia zaproponowano rozszerzenie zakresu informacyjnego elektronicznych odpisów skróconych aktu urodzenia o nazwisko rodowe dziecka, płeć dziecka, obywatelstwo, numer PESEL. W komentarzu umieściłam następujące uwagi:

- **Nazwisko rodowe** - kodeks rodzinny i opiekuńczy nie posługuje się terminem „nazwisko rodowe”, tylko terminem „nazwisko”, co oznacza, że nazwisko jakie posiada osoba, zapisane w akcie urodzenia, jest jednocześnie nazwiskiem rodowym, inaczej mówiąc pełni funkcję nazwiska rodowego. Dlatego ani odpis skrócony ani nawet odpis zupełny aktu urodzenia nie zawiera dodatkowych rubryk dotyczących nazwiska rodowego dziecka. W praktyce kierowników usc. nie ma problemów z interpretacją przepisów prawa rodzinnego dotyczących nazwiska dziecka bądź zmiany nazwiska dziecka na skutek zdarzeń rodzinno-prawnych, mimo, że w przepisach prawa brak jest definicji „nazwiska i nazwiska rodowego”. Znamy zasady jego nadawania określone w k.r.o. Problemy rodzą się na gruncie przepisów umożliwiających administracyjną zmianę nazwiska na podstawie ustawy z dnia 15 listopada 1956 r. o zmianie imion i nazwisk. Ewentualna administracyjna zmiana nazwiska mogłaby dotyczyć tylko przypadku zmiany nazwiska noszonego, wynikającego z aktu urodzenia osoby stanu wolnego, na inne nazwisko, bez zmiany nazwiska tzw. rodowego. Dlatego propozycję wpisania nazwiska rodowego

do odpisu aktu urodzenia należy uzależnić od definicji pojęć „nazwisko”, „nazwisko rodowe” i prawnej możliwości ich zmiany na gruncie tej ustawy. Brak wyraźnego sprecyzowania pojęć i określenia możliwości zmian:

- a. nazwiska bez zmiany nazwiska rodowego, bądź
 - b. zmiany nazwiska wraz ze zmianą nazwiska rodowego doprowadzi do chaosu i różnych, nieprecyzyjnych zapisów w aktach stanu cywilnego i ich odpisach.
- **Płeć dziecka** zdaniem kierowników usc. powinna być zapisana nie tylko w elektronicznym odpisie aktu ale również w papierowym. Z treści art.50 ustawy o asc. wynika, że imię ma za zadanie odróżniać płeć dziecka. Jednocześnie orzecznictwo sądowe potwierdza zasadę, że wybór imienia dla dziecka jest atrybutem władzy rodzicielskiej i nie ma zakazu nadawania imion obcych. Rośnie również liczba aktów urodzeń sporządzonych za granicą, wpisywanych do polskich ksiąg. Kierownik usc. nie ma wpływu na wybór imienia dla dziecka dokonanego przy rejestracji aktu za granicą. Nie zawsze więc samo brzmienie imienia jednoznacznie określa płeć dziecka.
 - **Obywatelstwo dziecka** - z zastrzeżeniem, że wpisanie tej informacji nastąpi tylko przy pierwszej rejestracji – sporządzeniu aktu urodzenia, i tylko w elektronicznym odpisie, ponieważ obywatelstwo może być zmienione na podstawie ustawy o obywatelstwie polskim a logicznym się wydaje, że nie ma potrzeby każdorazowego zapisywania zmiany obywatelstwa w aktach stanu cywilnego. Pierwszy wpis informacji o obywatelstwie dziecka dokonany przez kierownika usc. jest możliwy nawet bez udziału rodziców, ponieważ z mocy prawa dziecko nabywa obywatelstwo polskie (art. 4 i 5 ustawy z dnia 15 lu-

tego 1962 roku o obywatelstwie polskim). Każda inna możliwość np. przewidziana w art.6 – złożenie oświadczenia o wyborze dla dziecka obywatelstwa państwa obcego, którego obywatelem jest jedno z rodziców, może nastąpić w ciągu trzech miesięcy od urodzenia się dziecka, a zatem już po sporządzeniu aktu urodzenia i po nadaniu numeru PESEL.

- **Numer PESEL dziecka.** Słuszną jest propozycja, aby dla zapewnienia integralności danych w rejestrach stanu cywilnego i referencyjnym rejestrze PESEL odnotowywać w wersjach elektronicznych odpisów aktów stanu cywilnego numer identyfikacyjny PESEL. Wystąpienie o nadanie dziecku numeru PESEL nastąpi w usc. już w momencie rejestracji aktu stanu cywilnego, a pierwszy zapis odpisu skróconego do centralnej bazy stanu cywilnego powinien ten numer zawierać. Jak najszybsze nadanie nowo narodzonemu dziecku numeru PESEL będzie korelowało z programami, które w swoich założeniach mają ochronę dzieci, przeciwdziałanie przemocy wobec dzieci w rodzinie i ułatwi monitorowanie losów dzieci.
- Natomiast należy zauważyć, że nie jest korzystne przyjęcie założenia, że numer identyfikacyjny PESEL zostaje przyporządkowany fizycznej osobie i nie podlega zmianie w trakcie przysposobienia w trybie art. 48 lub 49 prawa o asc. Zmiana numeru PESEL konieczna jest na skutek sprostowania daty urodzenia lub zmiany płci. Tak samo powinien ulec zmianie PESEL dziecka po przysposobieniu ze względu na dobro dziecka i zapewnienie jak największej anonimowości dla danych biologicznych matek, w taki sposób, „aby dzieci nie ginęły na śmietnikach”. Argumentem przemawiającym za nadaniem nowego numeru PESEL dzieciom przysposobionym jest konieczność sporządzenia nowego aktu urodzenia. A zatem zdarze-

niem wywołującym konieczność nadania dziecku numeru PESEL byłoby każdorazowe sporządzenie aktu urodzenia dziecka. Przy nałożeniu na kierowników usc. obowiązku wystąpienia o nadanie numeru PESEL procedura ewentualnej zmiany tego numeru z powodu przysposobienia nie będzie rodziła żadnych problemów, ponieważ nowy numer będzie mógł być nadany z powodu sporządzenia nowego aktu urodzenia, natomiast dotychczasowy numer będzie likwidowany w momencie naniesienia wzmianki w dotychczasowym akcie urodzenia, że akt został zastąpiony nowym aktem a ten nie podlega ujawnieniu i nie wydaje się z niego odpisów.

- Propozycja ustalenia nazwisk dla dzieci pochodzących z małżeństwa dopiero przy sporządzeniu aktu urodzenia pierwszego dziecka wymaga zmiany przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Projekt zmiany k.r.o. nie przewiduje takiej możliwości. Natomiast przewiduje możliwość zmiany oświadczenia dotyczącego nazwiska dziecka przy rejestracji urodzenia. Takie rozwiązanie wydaje się korzystniejsze ze względów praktycznych. Umożliwi terminowe sporządzenie aktu urodzenia bez konieczności oczekiwania na oboje rodziców.

Aneta Papis

Kierownik USC Łódź-Centrum

W intencji autorki, przedstawicielki kierowników usc., wszystkie uwagi do opisu przebiegu procesów informacyjnych dla stworzenia architektury informacyjnej Zintegrowanego Systemu Informatycznego PESEL2, mimo ich niekiedy krytycznego wydźwięku, stanowią jedynie głos w dyskusji dążącej do osiągnięcia takiego kształtu projektu, który pozwoli realizować wszystkie zamierzone cele w sposób jasny, logiczny i pozbawiony interpretacyjnych sporów.

Dr Iwona Skrzydło-Niżnik

Katedra Prawa Administracyjnego
Wydziału Prawa i Administracji
Uniwersytetu Jagiellońskiego

POJĘCIE „ORGANU PAŃSTWOWEGO”

na gruncie art. 83 ust. 1 ustawy z dnia 29 września 1986 roku
Prawo o aktach stanu cywilnego

I Każda osoba stosująca przepisy ustawy z dnia 29 września 1986 roku Prawo o aktach stanu cywilnego¹, zwanej dalej u.a.s.c., spotkała się z zagadnieniem prawidłowego ustalenia zakresu desygnatów pojęcia „innego organu państwowego”, którym posłużył się ustawodawca w treści art. 83 ust. 1 u.a.s.c. Przywołany art. 83 ust. 1 u.a.s.c. stanowi, że odpisy oraz zaświadczenia określone w art. 79 u.a.s.c., a więc:

1) odpisy zupełne i skrócone aktów stanu cywilnego;

2) zaświadczenia o dokonanych w księgach aktów stanu cywilnego wpisach lub o ich braku;

3) zaświadczenia o zaginięciu lub zniszczeniu księgi stanu cywilnego; **wydaje się na wniosek sądu lub innego organu państwowego**, osoby której stan cywilny został w akcie stwierdzony, jej wstępnego, zstępnego, rodzeństwa, małżonka lub przedstawiciela ustawowego. Treść art. 83 ust. 1 u.a.s.c. jest uzupełniona postanowieniami art. 83 ust. 2 u.a.s.c., zgodnie z którym: „Odpisy aktów stanu cywilnego i zaświadczenia o dokonanych w księgach stanu cywilnego wpisach lub o ich braku mogą być również wydane na wniosek innych osób, niż wymienione w ust. 1, które wykażą w tym interes prawny, oraz na wniosek organizacji społecznej, jeżeli jest to uzasadnione celami statutowym takiej organizacji i gdy przemawia za tym interes społeczny. Zaświadczenie o zaginięciu lub zniszczeniu księgi stanu cywilnego

może być także wydane na wniosek innych zainteresowanych osób.”

Podstawowe trudności związane z wykładnią pojęcia „inny organ państwowy” wynikają z rozstrzygnięcia kwestii, czy pojęcie to ma być rozumiane wąsko, **zgodnie z postulatami tylko i wyłącznie wykładni językowej, czy też wykładni tego pojęcia ma być oparta także o wykładnię systemową i funkcjonalną**. W tym przypadku trzeba wskazać, że nauka prawa administracyjnego zdecydowanie wypowiada się za zasadnością tzw. pełnej wykładni pojęć, w której znaczenie danego pojęcia jest uzyskiwane w wyniku przeprowadzonych równolegle trzech rodzajów wykładni bez przyjmowania prymatu i wiodącego znaczenia w tym zakresie wykładni językowej w stosunku do dwóch pozostałych ww. wykładni². Dla naszych rozważań opowiedzenie się za pełną wykładnią pojęcia „organ państwowy” oznacza, że **desygnaty/odpowiedniki tego pojęcia**, którymi w myśl wykładni językowej są:

1) wszystkie wyspecjalizowane części składowe pewnej zorganizowanej całości/związku/systemu (w domyśle państwa), występujące w postaci osoby lub grupy osób, wyodrębnione przy tym prawnie i organizacyjnie, działające przede wszystkim na podstawie prawa publicznego/administracyjnego w celu wywołania skutków prawnych w tym prawie określonych i wyposażone przez ustawę w kompetencje władcze wykony-

wane w imieniu i na rzecz zorganizowanej całości, którą jest określony byt prawny (ta część wypowiedzi dotyczy pojęcia „organ”); i

2) nazwane jednocześnie przez ustawodawcę „państwowymi” - **muszą być zweryfikowane ustaleniami określającymi, czemu ma służyć na gruncie u.a.s.c. użycie przez ustawodawcę pojęcia organ państwowy (wykładnia funkcjonalna), a także w jakich relacjach pozostaje pojęcie organów państwowych do wszelkich kontekstów pojęcia organ jakimi posługuje się polski ustrojodawca i ustawodawca (wykładnia systemowa)**. Na powyższą konstatację nakłada się jeszcze zasada racjonalnego ustawodawcy, która posiada dynamiczny charakter, w związku z czym **dokonując wykładni określonej normy prawnej należy szukać znaczenia, jakie w danej określonej chwili nadałby jej ustawodawca w systemie obowiązującego obecnie – tzn. w chwili dokonywania wykładni - prawa**.

W związku z tym, przystępując do wykładni pojęcia organ państwowy na gruncie art. 83 ust. 1 u.a.s.c., **trzeba pamiętać o tym, że u.a.s.c. została uchwalona w roku 1986, w zupełnie odmiennych niż obecne realia ustrojowych, pod rządami Konstytucji PRL z 22 lipca 1952 roku, która określała PRL jako państwo demokracji ludowej, formułowała zasadę jedności władzy państwowej, odrzucając tym samym ustrojowy podział władzy (co implikowało automatycznie w sferze pojęć ustrojowych tylko jedną: państwową administrację)**, zakładając

1 Dz. U. z 2004 r., nr 161, poz. 1688, ze zm.: Dz. U. z 2007r., nr 21, poz. 125

2 W. Jakimowicz, O postulacie tzw. „pełnej wykładni” w prawie administracyjnym, Casus, Kwartalnik KRSKO, Lato 2007, nr 44, s. 8

zarazem, że ówczesny podział władzy ma charakter techniczny, umowny i może być w związku z tym względnie plastycznie kształtowany przez ustawodawcę ludowego. **Zawarta w art. 4 ust. 3 Konstytucji PRL z 1952 roku zasada praworządności** posługuje się jako wiodącymi pojęciami: **pojęciem organu państwa i pojęciem organów władzy i administracji państwowej**, stwierdzając, że wszystkie organy władzy i administracji państwowej działają na podstawie przepisów prawa.

Aktualnie, **zgodnie z treścią art. 2 Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 roku**, Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej, w którym ustroj opiera się na podziale i równowadze władzy ustawodawczej i władzy wykonawczej a formuła praworządności posługuje się terminem **organów władzy publicznej, a nie jak w PRL pojęciem organu państwa oraz organów władzy i administracji państwowej**. Zgodnie z brzmieniem art. 15 Konstytucji RP ustroj terytorialny zapewnia decentralizację władzy publicznej, z kolei w myśl art. 16 ust. 2 Konstytucji RP samorząd terytorialny uczestniczy w sprawowaniu władzy publicznej. Obok samorządu terytorialnego, art. 17 Konstytucji RP przewiduje możliwość prawną tworzenia samorządów zawodowych oraz innych samorządów (np. gospodarczych, rolniczych, wyznaniowych). Zasada decentralizacji władzy publicznej jest skorelowana odpowiednio z zasadą pomocniczości/subsydiarności, zasadą decentralizacji i zasadą państwa obywatelskiego. Ten stan prawny posiada wyraziste konsekwencje dla określania normatywnego obszaru władczej aktywności państwa a także podziału zadań publicznych i władczych kompetencji pomiędzy administracją państwową a rządową, administracją rządową a samorządem oraz pomiędzy wyżej wymienionymi rodzajami administracji publicznej a tzw. organizacjami pozarządowymi. Dla pełności obrazu trzeba dodać, że **Konstytucja RP z 2 kwietnia 1997 roku posługuje się także pojęciem**

„organu (władzy) państwa/państwowego” - ale zauważyć trzeba, że na jej gruncie fundamentalne i najszerze, najpojemniejsze zakresowo jest pojęcie organów władzy publicznej. Z kolei terminem „organ władzy publicznej” Konstytucja PRL z 1952 roku nie posługuje się wcale. W konsekwencji należy zbadać, jakie znaczenie dla obecnego rozumienia pojęcia „organ państwowy”, którym posłużył się ustawodawca w treści art. 8 u.a.s.c. posiada pojęcie konstytucyjne i ustawowe „organu władzy publicznej” i odpowiednio „organu administracji publicznej”.

II W komentarzu do interesującego nas brzmienia art. 83 u.a.s.c., sformułowana jest teza podnosząca, że analizowany przepis potwierdza ustawową zasadę ograniczonej jawności ksiąg stanu cywilnego, wymieniając w treści ust. 1 osoby i organy uprawnione do otrzymania przedmiotowych ww. odpisów aktu stanu cywilnego lub zaświadczeń i poszerzając zarazem ten krąg postanowieniami ust. 2 o osoby, które mają interes prawny do otrzymania tych dokumentów, a także odpowiednio o organizacje społeczne³.

W części dotyczącej wykładni art. 83 ust.1. u.a.s.c. w omawianym komentarzu znajduje się stwierdzenie, zgodnie z którym: **„Oprócz sądu organami państwowymi są: prokuratura, policja oraz organy administracji państwowej i samorządowej, o których mowa w art. 1 k.p.a.”**⁴. Dla ustalenia aktualnego zakresu pojęciowego „organ państwowy” posiada zatem szczególnie doniosłe znaczenie zakres pojęciowy organów administracji państwowej i samorządowej, o których mowa w art. 1 k.p.a.

Zgodnie z aktualną treścią art. 1 k.p.a., kodeks ten normuje postępowanie:

1) **przed organami administracji publicznej** w należących do właściwości tych organów sprawach indywidualnych rozstrzyganych w drodze decyzji

3 A. Czajkowska, E. Pachniewska, Prawo o aktach stanu cywilnego, Komentarz, orzecznictwo, wzory dokumentów, Warszawa 2002, s.211-212

4 A. Czajkowska, E. Pachniewska, op. cit. s. 212

administracyjnych;

2) **przed innymi organami państwowymi oraz przed innymi podmiotami**, gdy są one powołane z mocy prawa lub na podstawie porozumień do załatwiania spraw określonych w pkt. 1;

3) w sprawach rozstrzygania sporów o właściwość **między organami jednostek samorządu terytorialnego i organami administracji rządowej oraz między organami i podmiotami, o których mowa w pkt. 2;**

4) w sprawach wydawania zaświadczeń.

Z treści przywołanych norm prawnych art. 1 k.p.a. jasno wynika, że:

1) **organy administracji publicznej są rozumiane przez ustawodawcę jako organy państwowe;**

2) **obok organów administracji publicznej są także inne organy państwowe lub podmioty, dla których podmiotowym wyznacznikiem/kryterium zbioru desygnatów jest rozstrzygnięcie indywidualnych spraw z zakresu administracji publicznej na podstawie ustawy (z mocy prawa) lub na podstawie zgodnie z prawem zawartych porozumień administracyjnych**⁵.

5 Należy w tym miejscu podkreślić, że nauka prawa administracyjnego, o czym będzie jeszcze mowa poniżej, nazywa te inne organy państwowe lub podmioty, dla których podmiotowym wyznacznikiem/kryterium zbioru desygnatów jest rozstrzygnięcie indywidualnych spraw z zakresu administracji publicznej na podstawie ustawy (z mocy prawa) lub na podstawie zgodnie z prawem zawartych porozumień administracyjnych – organami administracji publicznej w znaczeniu funkcjonalnym. Chodzi o to, że te bezpośrednio wyżej wymienione „inne organy państwowe” (np. Prezydent RP jako inny organ państwowy – gdyż ustrojowo na pewno nie jest organem administracji publicznej - gdy na gruncie ustawy szczególnej/materialnej posiada kompetencje do władczego stosowania prawa) lub inne podmioty (np. ZUS), nie są nazywane przez ustawodawcę wprost organami administracji publicznej lub rządowej, czy też samorządowej (o tych już wiemy, że zarazem posiadają wymiar organów państwowych – vide art. 5 § 2 pkt 3 k.p.a.), lecz z uwagi na specyficzną funkcję (wydawanie decyzji, postanowień administracyjnych, zaświadczeń), do wykonywania, której posiadają prawem wyrażoną kompetencję – są nazywane funkcjonalnymi organami administracyjnymi.

W tym miejscu należy dodatkowo wyjaśnić, że dla zrozumienia pojęcia „organ administracji publicznej” podstawowe znaczenie na gruncie k.p.a. posiada słowniczek pojęć zawarty w treści art. 5 k.p.a. W art. 5 § 2 k.p.a. ustawodawca stwierdził, że ilekroć w przepisach k.p.a. jest mowa o:

3) organach administracji publicznej - rozumie się przez to ministrów, organy centralne, organy administracji rządowej, wojewodów, działające w ich lub we własnym imieniu inne terenowe organy administracji rządowej (zespolone i niezespole), organy jednostek samorządu terytorialnego oraz organy i podmioty wymienione w art. 1 pkt 2, a więc **inne organy państwowe lub podmioty, dla których podmiotowym wyznacznikiem/kryterium zbioru desygnatów jest rozstrzygnięcie indywidualnych spraw z zakresu administracji publicznej na podstawie ustawy (z mocy prawa) lub na podstawie zgodnie z prawem zawartych porozumień administracyjnych,**

4) ministrach - rozumie się przez to Prezesa i wiceprezesa Rady Ministrów pełniących funkcje ministra kierującego określonym działem administracji rządowej, ministrów kierujących określonym działem administracji rządowej, przewodniczących komitetów wchodzących w skład Rady Ministrów, kierowników centralnych urzędów administracji rządowej podległych, podporządkowanych lub nadzorowanych przez Prezesa Rady Ministrów lub właściwego ministra, a także **kierowników innych równorzędnych urzędów państwowych załatwiających sprawy o których mowa w art. 1 pkt 1 i 4;**

5) organizacjach społecznych - rozumie się przez to organizacje zawodowe, samorządowe, spółdzielcze i inne organizacje społeczne,

6) **organach jednostek samorządu terytorialnego - rozumie się przez to organy gminy, powiatu, województwa, związków gmin, związków powiatów, wójta, burmistrza (prezydenta miasta), starostę, marszałka województwa oraz kierowników służb, inspekcji i straży działających w imieniu wójta, burmistrza (prezydenta miasta), starosty lub**

marszałka województwa, a ponadto samorządowe kolegia odwoławcze.

Podsumowując dotychczasowe rozważania należy stwierdzić, że funkcjonujące do 1998 roku na gruncie k.p.a.⁶ pojęcie „organ administracji państwowej” wchodzące niewątpliwie w roku 1986 w skład pojęcia organów państwowych, zostało zastąpione szerszym zakresem terminem organu administracji publicznej. W związku z tym dotychczasowy termin organ administracji państwowej uzyskał zdecydowanie szerszy zakres pojęciowy, uwzględniający zmiany ustrojowe państwa i trzystopniowy model samorządu terytorialnego w RP. W chwili obecnej, w skład administracji publicznej wchodzi organy administracji państwowej sensu stricto, organy administracji rządowej⁷, organy jednostek samorządu terytorialnego, inne organy państwowe lub podmioty, gdy są one powołane z mocy prawa lub na podstawie porozumień do wydawania decyzji administracyjnych lub wydawania zaświadczeń (vide art. 5 § 2 pkt 4 in fine k.p.a.).

Powstaje zatem pytanie, czy racjonalny ustawodawca w warunkach ustrojowych obecnej RP pod rządami Konstytucji z 2 kwietnia 1997 roku chce stworzyć wynikający z mocy prawa (ex lege) dostęp do odpisów z aktów stanu cywilnego i zaświadczeń tylko wąsko rozumianym (czyli tak nazwanym wprost „po imieniu”, „z nazwy” organom państwowym, w tym organom administracji państwowej), czy też wszystkim organom władzy/administracji publicznej dla umożliwienia im władczego stosowania prawa zgodnie z zasadami sprawiedliwości proceduralnej. Po-

6 Dz. U. z 1998r., nr 162, poz. 1126

7 Zgodnie z poglądami doktryny każdy organ administracji rządowej jest zarazem organem administracji państwowej, ale nie każdy organ administracji państwowej jest organem administracji rządowej. Np. Główny Inspektor Ochrony Danych Osobowych jest organem administracji państwowej a nie jest organem administracji rządowej, gdyż nie znajduje się w podległości hierarchicznej względem Prezesa Rady Ministrów lub odpowiedniego właściwego ministra.

wstaje bowiem uzasadnione pytanie, dlaczego w myśl językowej wykładni np. wojewoda (jako organ administracji rządowej a więc państwowej) ma mieć względnie bezdyskusyjny dostęp w trybie art. 83 ust. 1 u.a.s.c. do odpisów aktów stanu cywilnego i stosownych zaświadczeń, a w przypadku wójta lub kierownika gminnej/powiatowej jednostki organizacyjnej wydającego decyzje administracyjne na podstawie odpowiedniej upoważniającej go do tego uchwały rady gminy/powiatu - stosowanie **tylko wykładni językowej** doprowadziłoby do wniosku eliminującego te organy, jako szeroko rozumiane w znaczeniu procesowym organy jednostek samorządu terytorialnego, od dostępu do ww. dokumentów. Brak sprawiedliwości proceduralnej wynikający ze stosowania tylko wykładni językowej względem pojęcia organ jednostki samorządu terytorialnego w znaczeniu proceduralnym (a więc te organy, instytucje, które w tym zdecentralizowanym układzie administracji publicznej posiadają kompetencje do wydawania decyzji administracyjnych), może i musi być uzdrowiony komplementarnym posiłkowaniem się wykładnią funkcjonalną i systemową. Dopiero równoległe zastosowanie trzech rodzajów wykładni doprowadza nas do uzasadnionego wniosku, że szeroko rozumiane w znaczeniu procesowym organy jednostek samorządu terytorialnego, (zatem gdy władczo stosują prawo tzn. wydają decyzje, postanowienia administracyjne) są zarazem organami administracji państwowej.

Organy jednostek samorządu terytorialnego można nazwać także organami administracji państwowej, gdyż zgodnie z dominującą **obecnie państwową teorią samorządu terytorialnego** działania samorządu terytorialnego posiadają nie tylko wymiar lokalny ale i państwowy⁸. Jednostki/podmioty samorządu

8 Na ten temat szerzej zob.: I. Skrzydło-Niżnik, Model ustroju samorządu terytorialnego w Polsce na tle wybranych zagadnień ustrojowego prawa administracyjnego, Kraków 2007r.

terytorialnego (gmina, powiat, samorząd województwa) istnieją, a zatem posiadają byt prawny, tylko i wyłącznie dzięki woli ustawodawcy wyrażonej w drodze ustawy. Tylko w związku z tym, że tak postanowił ustawodawca, ww. jednostki/podmioty realizują zadania publiczne, w tym m.in. przez wydawanie decyzji administracyjnych. Zadania publiczne jednostek/podmiotów samorządu terytorialnego są zatem prawnie wyodrębnione przez ustawodawcę z puli zadań państwowych jako kwalifikujące się do wykonania przez podmioty zdecentralizowane o ograniczonym terytorialnie zakresie działania. **Wydając decyzje administracyjne organy jednostek samorządu terytorialnego urzędują obiektywnie istniejący porządek prawny tworzony przez państwo**, ewentualnie uzupełniany przez organy jednostek samorządu terytorialnego na podstawie odpowiednich upoważnień ustawowych przepisami prawa miejscowego, **a zatem w dziedzinie władczego stosowania prawa działają w imię i na rzecz porządku prawnego tworzonoego przez państwo, a więc w imię i na rzecz państwa⁹.**

Osoby stosujące art. 83 ust. 1 u.a.s.c. muszą pamiętać także o tym, że przymiot organów administracji publicznej w znaczeniu funkcjonalnym posiadają też **inne organy państwowe (Prezydent RP, Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji) lub podmioty (ZUS, samorządy zawodowe, rolnicze, stowarzyszenia), dla których podmiotowym wyznacznikiem/kryterium**

9 J. Zimmermann, Prawo administracyjne, Kraków 2005 r., s.30

zbioru desygatów jest rozstrzyganie indywidualnych spraw z zakresu administracji publicznej w drodze decyzji na podstawie ustawy (z mocy prawa) lub na podstawie zgodnie z prawem zawartych porozumień administracyjnych. W związku z tym, w sytuacji, w której:

1) powszechnie obowiązujące prawo upoważni np. określony organ samorządu zawodowego (np. okręgową radę adwokacką - jest to organ tzw. innego podmiotu) lub też stowarzyszenie (też tzw. inny podmiot) do wydawania decyzji lub postanowień administracyjnych;

2) podmiot ten nabędzie tę kompetencję w drodze zawartego z odpowiednim organem administracji publicznej porozumienia

- omawiany podmiot z uwagi na wykonywaną kompetencję władczą stosowania prawa staje się w znaczeniu funkcjonalnym organem administracji publicznej posiadającej zarazem walor administracji państwowej. W konsekwencji powinien posiadać - gdy się o to zwróci do właściwego organu - dostęp, w trybie art. 83 u.a.s.c., do odpowiednich odpisów aktów stanu cywilnego i stosownych zaświadczeń, o których mowa w tym przepisie. Analogiczna sytuacja ma miejsce w przypadku „innych organów państwowych” o których mowa w art. 1 pkt 2 k.p.a.

W celu podkreślenia znaczenia „innych organów państwowych lub podmiotów „wskazanych w treści art. 1 pkt 2 k.p.a. jako szczególnych organów i podmiotów posiadających kompetencje do wydawania decyzji administracyjnych a nie będących ustrojowo klasycznym organami administracji publicznej

- nauka prawa administracyjnego wprowadziła dodatkowo pojęcie organu administracji publicznej w znaczeniu funkcjonalnym. Posługiwanie się tym pojęciem doktrynalnym ma służyć podkreśleniu, że „podmioty, którym powierzono uprawnienie do wydawania decyzji administracyjnych, nie stając się organami administracji publicznej, w zakresie rozstrzygania spraw w formie decyzji administracyjnych będą jednak pełniły funkcje tych organów”¹⁰. Niewątpliwie istniejące ugruntowanie tego pojęcia na płaszczyźnie doktryny i orzecznictwa sądów administracyjnych - skutecznie i prawnie zasadnie rozszerza zakres organów i podmiotów posiadających dostęp w trybie art. 83 ust. 1 u.a.s.c. do wymienionych w tym przepisie dokumentów.

Podsumowując należy stwierdzić, że prawidłowe stosowanie treści art. 83 ust. 1 u.a.s.c. zależy od zgodnego z poglądami doktryny i orzecznictwa sądowego ustalenia, czy podmiot, organ, instytucja, wnioskujące o wymienione tym przepisem odpisy oraz zaświadczenia - w sytuacji, w której nie są nazwane wprost przez ustawodawcę organem państwowym lub organem administracji publicznej - są upoważnione na podstawie prawa lub odpowiednich porozumień do wydawania decyzji lub postanowień administracyjnych, ewentualnie zaświadczeń¹¹, a więc od ustalenia, czy są organami administracji publicznej w znaczeniu funkcjonalnym.

Iwona Skrzydło-Niżnik

10W. Chróścielewski, Organ administracji publicznej w postępowaniu administracyjnym, Warszawa 2002, s. 62

11 Odnośnie zaświadczeń zob. art. 1 pkt 4 k.p.a. w zw. z art. 5 § 2 pkt 4 in fine k.p.a.

„Jak ja się czuję”

Scenariusz złotych godów małżeńskich zamieszczony w poprzednim numerze biuletynu wzbudził emocje Czytelników – kilku z nich przypisywało autorstwo optymistycznego wiersza polecanego przez Mirosława Kańtora (str.20-21 numeru 3 [52]) naszej noblistce Wisławie Szymborskiej. Autorką jest jednak Józefa Jucha. Autor artykułu, zastępca kierownika USC w Katowicach Mirosław Kańtor, zachęca mających wątpliwości, by o autorstwie wiersza poczytali na stronie: www.idn.org.pl/medykon/wiersze/czuje.htm.

redakcja



ŚWIĘTO LUBELSKIEGO ODDZIAŁU SUSC RP

■ Henryk Chwyc



W dniach 20-21 września 2007 r. Lubelski Oddział Stowarzyszenia Urzędników Stanu Cywilnego przeżywał dwa duże wydarzenia:

1. IV Walne Zebranie Oddziału Stowarzyszenia
2. wyjazdowe posiedzenie Zarządu Głównego z udziałem prezesów Oddziałów.

IV Walne Zebranie Oddziału Lubelskiego odbyło się 20 września br. Zebranie dokonało podsumowania czteroletniej działalności Zarządu Oddziału, którym kierował Prezes Henryk Chwyc. On też złożył sprawozdanie. Oddział wzmocnił się organizacyjnie.

Po przeniesieniu kilkunastu członków do nowych oddziałów - mazowieckiego i warszawskiego, Lubelski Oddział liczy 347 członków, w tym 224 z woj. lubelskiego i 123 z woj. mazowieckiego. Bardzo pozytywnym zjawiskiem jest to, że chętnie wstępują do Stowarzyszenia nowi kierownicy usc.

Na słowa uznania zasługuje grupa około 20 kierowników, którzy pracując w usc. zdobyli wyższe wykształcenie lub aktualnie studiują. Prezes zachęcał też tych, którym pozwalają warunki rodzinne i finansowe, by podejmowali naukę w szkołach wyższych.

Duże osiągnięcia ma Oddział w zakresie podnoszenia wiedzy zawodowej. Zorganizowano 5 cykli szkoleń (3 grupy szkoleniowe w jednym cyklu), w których uczestniczyło blisko 1200 osób.

Oddział był organizatorem - wraz z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim - dwóch międzynarodowych konferencji naukowych: w 2004 i 2007 roku.

Nadal prowadzona jest działalność wydawnicza. Wydano:

- czwarte uzupełnienie do „Zawarcia małżeństwa w prawie polskim”
- drugie uzupełnienie do „Poradnika do ustawy o opłacie skarbowej”
- nową książkę w ramach Biblioteczki Kierownika USC: „Europejskie prawo rodzinne” - materiały z 5 kongresów Eu-

ropejskiego Stowarzyszenia Urzędników Stanu Cywilnego.

Walne Zebranie jednogłośnie udzieliło absolutorium ustępującemu Zarządowi Oddziału i dokonało wyboru nowych władz.

Oto skład nowego Zarządu Oddziału:

- Prezes - **Henryk Chwyc**
- Wiceprezes - **Ewa Wójtowicz**, Kierownik USC w Świdniku
- Skarbnik - **Czesława Kusyk**, Kierownik USC w Lubartowie
- Sekretarz - **Andrzej Grudziński**, Kierownik USC w Zwierzyńcu
- Członek - **Agnieszka Typiak**, Kierownik USC w Pruszkowie.

Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej

został **Andrzej Sapięcha**, Kierownik USC w Terespolu.

Z e b r a n i e uchwaliło nowy program działania Oddziału w kadencji 2008-2011 r.

Miłym akcentem zebrania była uroczystość pożegnania 10 kierowników, którzy odeszli na emeryturę. Z rąk dyrektora Wydziału Spraw Obywatelskich i Cudzoziemców Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego pana Józefa Różańskiego otrzymali list gratulacyjny Wojewody Lubelskiego, od stowarzyszenia - kwiatki ze słodyczkami.

Na długą pozostanie też w pamięci

uczestników Walnego Zebrania i zaproszonych Gości wieczór integracyjny w Dworze Anna w Jakubowicach Konińskich. Kapela „Drewutnia” piękną muzyką i śpiewem skutecznie zachęcała wszystkich do tańca.

Pięknym wykonaniem piosenki „Głęboka studzienka” oczarowała nas Stasia Chudek, kierownik USC w Ostrówku; popis swoich umiejętności dał też nasz Gość Kazio Gola, Prezes Oddziału Śląskiego (mimo zapalenia okostnej, które załaził 2 kieliszkami).

21 września odbyło się seminarium dla kierowników usc., a wykładowcami byli Pani Danuta Sorbian i niżej podpisany.

Henryk Chwyc

Prezes Oddziału SUSC RP w Lublinie



Grupa mazowiecka



Grupa chełmska

URZĄD STANU CYWILNEGO – INSTYTUCJA BEZ GRANIC

■ Sławomir Wojciechowski

Uczestnictwo Polski jako pełnoprawnego członka w strukturach Unii Europejskiej od 2004 roku wpłynęło znacząco niemal na wszystkie obszary naszej działalności. Przynależność to tego układu nie wiąże się tylko z przywilejami; związane z tym są również nowe wymagania i obowiązki. Dotyczy to także urzędów stanu cywilnego.

Możliwość swobodnego przemieszczania się między granicami państw członkowskich spowodowała, że wzrosła we wszystkich urzędach liczba spraw związanych z rejestracją zdarzeń z zakresu stanu cywilnego jakie miały miejsce za granicą. W każdym urzędzie można odnotować znaczący wzrost liczby transkrypcji zagranicznych aktów stanu cywilnego, małżeństw mieszanych, wpływa coraz więcej orzeczeń sądów zagranicznych mających wpływ na stan cywilny. Potwierdzeniem tego jest tematyka szkoleń, która niemal w każdym przypadku dotyczy sposobu postępowania przy wpisywaniu zagranicznych dokumentów do polskich ksiąg stanu cywilnego. Rodzi to uzasadnioną potrzebę rozwoju współpracy pomiędzy instytucjami zajmującymi się rejestracją stanu cywilnego w całej Europie. Poza kontaktami na szczeblu centralnym, o których zazwyczaj mamy możliwość dowiedzieć się tylko za pośrednictwem niniejszego biuletynu, bardzo istotna jest współpraca w wymiarze lokalnym. Możliwość prowadzenia wspólnych dyskusji i bezpośrednia wymiana doświadczeń niosą wiele korzyści obu stronom dialogu w postaci lepszego zrozumienia charakteru i sposobu działania zagranicznego usc.

Pragnę podzielić się z Państwem rozwiązaniem, jakie zastosowaliśmy w celu nawiązania dialogu z urzędami stanu cywilnego z zagranicy. Nasz urząd podjął inicjatywę nawiązania bezpośredniej współpracy z urzędami stanu cywilnego w Niemczech, państwa, z którego dostajemy największą liczbę dokumentów. W celu uzyskania środków finansowych umożliwiających przeprowadzenie takie-



Gospodarz spotkania Sławomir Wojciechowski wita zebranych

go projektu wystąpiliśmy z wnioskiem do Euroregionu Sprewa – Nysa – Bóbr o przyznanie dotacji z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Projekt nasz zatytułowaliśmy „Europejski mariaż, czyli bez granic na ślubnym kobiercu”. W ramach tego programu zorganizowaliśmy 29 września 2007 roku dwie imprezy międzynarodowe: seminarium „Rejestracja związku małżeńskiego na styku dwóch państw i dwóch kultur – Polski i Niemiec” oraz inscenizację zawarcia związku małżeńskiego w Nowosolskim Muzeum. Celem tego przedsięwzięcia było przedstawienie gościom z Niemiec formalno-obyczajowego aspektu zawarcia małżeństwa w Polsce.

W seminarium, które odbyło się w naszym urzędzie, uczestniczyli kierownicy usc. z województwa lubuskiego i dolnośląskiego oraz przedstawiciele instytucji związanych w sposób pośredni z rejestracją stanu cywilnego. Ze strony niemieckiej swoją obecnością zaszczyliły nas przedstawicielki usc. z Senftenberga - Pani Rosel Schäl i Pani Anja Hagendorf-Mai.

Bardzo interesujące odczyty na temat prawnych regulacji zawarcia związku małżeńskiego w Polsce oraz tradycji i obyczajów związanych z tym wydarzeniem zaprezentowały dwie Panie Kierownik USC: z Koźuchowa Pani Aniela Woźniak oraz ze Świebodzina Pani Urszula Walkowiak. Mieliśmy też możliwość wysłuchania wy-

stąpienia Pani Anji Hagendorf-Mai na temat sposobu rejestracji małżeństwa według przepisów obowiązujących w Niemczech.

Po serii odczytów nastąpił panel dyskusyjny, podczas którego wymieniliśmy poglądy na temat pracy usc. w Polsce i w Niemczech. Nie da się ukryć, że różnice występują, i nie chodzi tu tylko o różnice na gruncie prawa. Różnice są wyraźne głównie w pozycji kierownika usc. w strukturze administracji publicznej oraz w relacjach z otoczeniem społecznym. Bardzo rzadko zdarza się w Niemczech kwestionowanie decyzji urzędnika, co w naszym przypadku jest na porządku dziennym. Różnice występują także w rozwiązaniach organizacyjno-formalnych ceremonii ślubu, np. w Niemczech zawarcie małżeństwa w sobotę jest możliwe po dokonaniu dodatkowej opłaty w kwocie 50 euro.

W drugiej części spotkania zaprosiliśmy gości do nowosolskiego muzeum, gdzie została zaprezentowana uroczystość zawarcia związku małżeńskiego z uwzględnieniem tradycji i obyczajowości obowiązującej w polskiej kulturze. W ten sposób chcieliśmy również przekazać możliwość zawarcia małżeństwa w innym, niż sala usc., miejscu. Pomimo wielu kontrowersji dotyczących zawierania małżeństw poza lokalem usc. zauważalne jest coraz większe zainteresowanie taką formą uroczystości, stąd też nasza propozycja – ślubu w stylowych pomieszczeniach muzeum.

W środowisku kierowników usc. występuje wyraźna polaryzacja stanowisk w tej kwestii. „Obóz konserwatystów” jest zdecydowanie przeciwny możliwości zawarcia małżeństwa poza lokalem usc. poza wyjątkowymi sytuacjami. Są też jednak tacy kierownicy, którzy bardziej liberalnie podchodzą do tego tematu i spełniają niecodzienne prośby nupturientów, o których często opowiada się podczas szkoleń i innych spotkań. Pamiętajmy zawsze, że ślub ma być wydarzeniem szczególnym dla młodej pary a nie dla nas.

Należy też mieć na uwadze, że konstrukcja obowiązujących przepisów w zakresie sposobu zawarcia małżeństwa miała miejsce w odmiennym systemie prawnopolitycznym, w którym państwo za wszelką cenę chciało mieć kontrolę nad obywatelem. Administracja publiczna, w tym i usc., to system instytucji, które dzisiaj mają za zadanie służyć nie tylko państwu, ale przede wszystkim obywatelom.

Sławomir Wojciechowski
Kierownik USC w Nowej Soli



Sala przygotowana do inscenizacji zawarcia związku małżeńskiego



WAŻNOŚĆ CZYNNOŚCI PRAWNYCH DOKONANYCH PRZEZ KIEROWNIKA USC

■ Krystyna Gładych

WGazecie Prawnej z dnia 3 września 2007 r. Nr 170 (2040) ukazał się artykuł pani Ewy Grączewskiej-Ivanovej pod tytułem „Śluby cywilne do powtórki”. W artykule została poruszona sprawa pracy organów samorządowych, które nie przeprowadzają konkursów przy powoływaniu kierowników urzędów stanu cywilnego.

Od pół roku w Bytomiu funkcjonuje kierownik USC powołany na to stanowisko bez konkursu. Wojewoda śląski zarzucił radnym z Bytomia niezgodne z prawem powołanie kierownika tego urzędu i wniósł sprawę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Jeżeli ją wygra, to - zdaniem gazety - kilkadziesiąt ślubów oraz czynności z zakresu

rejestracji stanu cywilnego w Bytomiu będzie nieważnych. Krzysztof Nowak, dyrektor wydziału nadzoru prawnego i właścicielskiego Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego zwraca uwagę na fakt, że skoro kierownik usc. w myśl ustawy o pracownikach samorządowych nie jest wyłączony spod procedury konkursowej, to powinien być przeprowadzony otwarty konkurs, a dopiero później wybraną osobę należy powołać uchwałą rady miejskiej. Rada miejska podnosi fakt, iż stosując w pierwszej kolejności przepisy ustawy o pracownikach samorządowych, odbiera się jej kompetencje do powołania kierownika usc.

W powyższej sprawie prof. Zbigniew Radwański uważa, że nie można odstępować od zasady, że tylko ważnie

powołany funkcjonariusz państwowy może dokonywać czynności z zakresu rejestracji stanu cywilnego.

Wszystkiemu winne są niespójne przepisy, pisze autorka artykułu: ich interpretacją dwukrotnie zajął się Sąd Najwyższy oraz Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie oraz w Łodzi. Obydwa sądy administracyjne stwierdziły nieważność uchwał rad miejskich.

Nie dysponuję orzeczeniami sądów w Lublinie i Łodzi, więc nie mogę się do nich ustosunkować. Wyrażę tu tylko swój pogląd na temat ważności czynności prawnych dokonywanych przez kierownika urzędu stanu cywilnego, powołanego uchwałą rady gminy. Przychyłam się do stanowiska dyrektora wydziału prawnego i właścicielskiego Śląskiego

Urzędu Wojewódzkiego, że należałoby zachować jakiś porządek: najpierw zatrudnić osobę w gminie a później dać jej uprawnienia.

Nie podzielam natomiast poglądu prof. Zbigniewa Radwańskiego, że tylko ważnie powołany funkcjonariusz państwowy może dokonywać czynności z zakresu rejestracji stanu cywilnego. A gdzie jest powiedziane, że kierownik usc. musi być pracownikiem samorządowym (czyli, jak mówi Pan Profesor – funkcjonariuszem państwowym)? **Art. 6 ust. 3 ustawy z dnia 29 września 1986 r. Prawo o aktach stanu cywilnego (tekst jednolity – Dz. U. z 2004 r. Nr 161, poz. 1688 z późn. zmianami) zawiera zapis: „Rada gminy może powołać innego kierownika urzędu stanu cywilnego i jego zastępcę (zastępców)” a nie np. zapis: rada gminy, spośród pracowników samorządowych, może powołać innego kierownika urzędu stanu cywilnego.**

Autorka artykułu informuje, że dwukrotnie Sąd Najwyższy zajmował się zatrudnieniem i uprawnieniami kierownika usc. Otóż nie dwukrotnie a trzykrotnie: w 1995 r., 1997 r. i 2000 r. Podaje też, że wyrok WSA w Lublinie o powołaniu kierownika usc. bez konkursu jest zbieżny z wyrokiem Sądu Najwyższego. Jeżeli faktycznie WSA w Lublinie orzekł tak, jak podaje autorka artykułu, to wyrok jest nie zbieżny ale zupełnie odmienny od wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2000 r. (podanie przez autorkę roku 2001 to chyba pomyłka, nie może być bowiem dwóch wyroków o takiej samej sygnaturze akt – I PKN 480/99).

W wyroku z dnia 19 stycznia 2000 r. I PKN 480/99 Sąd Najwyższy stwierdza: „Przepis art. 6 ust. 3 Prawa o aktach stanu cywilnego musi być interpretowany w kontekście brzmienia art. 6 ust. 1 i 2. W art. 6 ust. 1 stwierdza się, że czynności z zakresu rejestracji stanu cywilnego dokonuje kierownik usc. lub jego zastępca, a w art. 6 ust. 2, że kierownikiem usc. jest wójt lub burmistrz (prezydent). A więc przepisy te określają, kto wykonuje czynności z zakresu rejestracji stanu cywilnego. Taka jest ich rzeczywista treść, a nie kreowanie możliwości nawiązania stosunku pracy na podstawie powołania (przepis w ogóle nie zawiera żadnych sformułowań, z których miałyby wynikać, że dotyczy stosunku pracy).

W tym układzie, art. 6 ust. 3 pozwalający powołać radzie gminy innego kierownika usc. niż wójt, należy rozumieć jako pozwalający na powierzenie czynności z zakresu rejestracji stanu cywilnego innej osobie i określający organ, który jest właściwy do tego powołania (powierzenie czynności)”.

Wypowiedź pani adwokat Aleksandry Zadrożnej dotyczący art. 1 par.1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, że moc prawną ma tylko związek małżeński zawarty przed kierownikiem usc., to przepis ogólny.

może mieć wpływ na orzeczenie sądu. Jak orzekają sądy, to my wiemy. Ile orzeczeń sądowych jest niewykonalnych, to też wiemy. O naszych próbach wytłumaczenia sądom o co nam chodzi świadczą pęczniące segregatory...

Nie mogę zrozumieć tylko, dlaczego wojewodowie, którzy mieli sprawy w sądzie, poszli trybem unieważnienia uchwały rady o powołaniu kierownika usc., skoro ta została wydana zgodnie z prawem (art. 6 ust. 3 proasc.), a nie trybem wadliwego nawiązania stosunku pracy z osobą, która będzie sprawowała

Zapis art. 4 Prawa o aktach stanu cywilnego w brzmieniu: „Akty stanu cywilnego stanowią wyłączny dowód zdarzeń w nich stwierdzonych; ich niezgodność z prawdą może być udowodniona jedynie w postępowaniu sądowym” – jest jasny i czytelny.

Wypowiedź pana Mikołaja Budzikowskiego, że czynności dokonane przez pary przekonane, że są małżeństwem (kredyty, inwestycje) są nieważne, to jeszcze zbyt wczesne wnioski. Na temat stwierdzenia istnienia, bądź nieistnienia małżeństwa musi wypowiedzieć się sąd, czego konsekwencją może być unieważnienie, bądź nie, aktu małżeństwa.

Zapis art. 4 Prawa o aktach stanu cywilnego w brzmieniu: „Akty stanu cywilnego stanowią wyłączny dowód zdarzeń w nich stwierdzonych; ich niezgodność z prawdą może być udowodniona jedynie w postępowaniu sądowym” – jest jasny i czytelny. Dopóki sąd nie unieważni aktu stanu cywilnego, wydaje się z niego odpisy aktu, a nimi w postępowaniu dowodowym udowadnia się stan w akcie stwierdzony (konkretna osoba się urodziła, zawarła związek małżeński, zmarła).

Z zaprezentowanego artykułu, jeżeli faktycznie istnieją dokumenty na stan w nim opisany, wynika to, co zawsze potwierdzało się w mojej pracy zawodowej: że naświetlenie sądowi trudnych spraw, jakimi są sprawy z zakresu rejestracji stanu cywilnego, w tym zatrudnienie kierownika usc.,

funkcję kierownika usc.? Jeżeli okazało się, że nawiązanie stosunku pracy jest wadliwe (nie wybrano osoby, która wygrała konkurs, bo konkursu nie było), trzeba było „uzmysłowić” radzie gminy, że to w jej interesie leży podjęcie uchwały o odwołaniu kierownika usc.

W takim przypadku wszystkie czynności dokonane przez kierownika usc. byłyby ważne do dnia podjęcia uchwały przez radę gminy. Pracodawca ogłosiłby konkurs na stanowisko kierownika usc. i osoba, która by go wygrała, uchwałą rady otrzymałaby uprawnienia do dokonywania czynności z zakresu rejestracji stanu cywilnego.

Sytuacja opisana w artykule pani Ewy Grączewskiej-Ivanowej doprowadzi do tego, że sąd będzie rozstrzygał o istnieniu, bądź nieistnieniu, małżeństwa, wójtowie będą występować do sądu o unieważnienie aktów stanu cywilnego i wzmianek marginesowych, rodzice nie będą mieli aktów urodzeń swoich dzieci, dzieci nie będą miały aktów zgonu rodziców!

A można było postąpić tak, jak napisałam powyżej, i uniknąć tego całego zamieszania.

Krystyna Gładych

Dr Piotr Kasprzyk

adiunkt

I Katedra Prawa Cywilnego

Katolicki Uniwersytet Lubelski w Lublinie

CZY NA PEWNO ŚLUBY DO POPRAWKI?

Wokół dyskusji o sposobie powołania kierownika usc. lub jego zastępcy



W ostatnim czasie rozgorzała dyskusja dotycząca sposobu zatrudnienia kierownika usc. oraz jego zastępcy spowodowana niespójnością przepisu art. 6 ust. 3 ustawy z dnia 29 września 1986 r. – prawo o aktach stanu cywilnego¹ (nazywanej dalej p.a.s.c.) a art. 3a ustawy z dnia 22 marca 1990 r. – o pracownikach samorządowych² (dalej: u.o.p.s.). W różnego rodzaju publikacjach, czy to w prasie codziennej czy na stronach internetowych, pojawiają się sensacyjne tytuły, m.in. *Do dwóch ślubów sztuka³, Pary mogą dochodzić odszkodowania⁴, Setki ślubów do poprawki⁵, Śluby cywilne do powtórki⁶, Urząd Stanu Niepewnego⁷, Ślub do poprawy⁸.*

Niejako asumpt do wywołania sprawy dało rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Lubelskiego z dnia 6 marca 2006 r. PZ/Z.II. 0911-50/06 w przedmiocie stwierdzenia nieważności uchwały Rady Miejskiej z dnia 1 lutego 2006 r. Nr XLIV/217/06 w sprawie

powołania kierownika usc. w jednej z gmin w województwie lubelskim⁹. Kolejne uchwały uchwał przez wojewodów w trybie nadzoru mogą spowodować dalsze zamieszanie i niepotrzebny zamęt. Postępowanie niektórych urzędów wojewódzkich stwarza stan niepewności samych małżonków co do związku małżeńskiego zawartego przed kierownikiem usc. lub jego zastępcą a także innych osób, w stosunku do których urzędnik taki wydał decyzję administracyjną, np. o zmianie imienia lub nazwiska¹⁰.

W pierwszym przypadku należy przypomnieć, że obecność kierownika usc. lub jego zastępcy przy składaniu zgodnych oświadczeń o zawarciu małżeństwa stanowi przesłankę jego zawarcia¹¹. Niezachowanie jej z jakiegokolwiek przyczyny powoduje, że małżeństwo jest niezawarte *matrimonium non existens*. Wyrok sądu ma w tym przypadku jedynie charakter deklaratoryjny, ponieważ nie uchyla dotychczasowego stosunku prawnego, który w świetle k.r.o. nie istnieje. Pamiętać należy jednak, że małżeństwo cieszy się przychylnością

prawa *favor matrimonii*, dopóki nie uprawnieni się pozytywne orzeczenie wydane w postępowaniu o stwierdzenie nieistnienia małżeństwa. Sporządzone akty stanu cywilnego przez osobę niebędącą w sposób właściwy powołaną do pełnienia zadań kierownika usc. lub jego zastępcę są nieważne. Przełożony powinien w takim przypadku wystąpić do sądu o ustalenie treści tych aktów i na podstawie prawomocnych orzeczeń zostaną sporządzone nowe akty.

Zgodnie z art. 6 ust. 1-3 p.a.s.c. czynności z zakresu rejestracji stanu cywilnego dokonuje kierownik urzędu stanu cywilnego lub jego zastępca (zastępcy). Kierownikiem usc. jest wójt lub burmistrz (prezydent miasta). Jednakże rada gminy może powołać innego kierownika urzędu stanu cywilnego i jego zastępcę (art. 6 ust. 3 p.a.s.c.). Natomiast u.o.p.s. określa status prawni pracowników zatrudnionych m.in. w urzędzie gminy. O tym, kto jest pracownikiem samorządowym w rozumieniu ustawy o pracownikach samorządowych, decyduje miejsce zatrudnienia, nie zaś stanowisko lub rodzaj wykonywanych zadań¹². Tak więc kierownik usc. jest pracownikiem samorządowym w rozumieniu tej ustawy, która zarazem określa jego status prawny. Zgodnie z jednolitym stanowiskiem doktryny i orzecznictwa mamy do czynienia z zamkniętym katalogiem osób, z którymi nawiązuje się stosunek pracy na podstawie wyboru. Wybór stanowi podstawę praw-

1 Tekst jednolity Dz. U. z 2004r., nr 161 poz. 1688. Dalej w tekście p.a.s.c.

2 Tekst jednolity Dz. U. z 2001r., nr 142, poz. 1593 ze zm.). Dalej w tekście u.o.p.s.

3 L. Wójtowicz, *Dziennik Wschodni*, nr 251 z dnia 26 października 2007 r., s. 3

4 G. Szydłowski, *Gazeta Olsztyńska*, nr 247 z dnia 22 października 2007 r., s. 8

5 E. Grączewska-Ivanova, *Gazeta Prawna*, nr 203 z dnia 18 października 2007 r. s. 20

6 E. Grączewska-Ivanova, *Gazeta Prawna*, nr 170 z dnia 3 września 2007 r.

7 T. Nowak, *Życie Bytomskie*, nr 34 z dnia 20 sierpnia 2007 r., s. 1 i 2

8 M. Klimczyk, *Dziennik Zachodni*, z dnia 7 września 2007 r., s. 8

9 O czym donosiła lokalna prasa w artykule M. Buczek, *Ślub trzeba powtórzyć* na łamach Lubelskiego Dziennika Wschodniego, nr 271 z dnia 21 listopada 2006 r., s. 1

10 Zob. art. 8 ustawy z dnia 15 listopada 1956 r., o zmianie imion i nazwisk (tj. Dz. U. z 1963r., nr 59, poz. 328 ze zm.) w brzmieniu ustalonym przez art. 1 pkt 6 ustawy z dnia 3 marca 2005 r. o zmianie ustawy o zmianie imion i nazwisk oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2005r., nr 62, poz. 550), która z dniem 3 maja 2005 roku przeniosła kompetencję w zakresie wydawania decyzji administracyjnej w tym przedmiocie ze starostów na kierowników usc.

11 Zob. art. 1 § 1 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r., Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. z 1964r., nr 9, poz. 59 ze zm.)

12 Tak. K. Kowalski, *Pracownik samorządowy to znaczy kto?*, Wspólnota 1990, nr 4, s. 11; J. Jagoda, *Pojęcie funkcjonariusza samorządowego*, Samorząd Terytorialny, 1999, nr 1-2, s. 94. Urząd stanu cywilnego pomimo nazwy wchodzi w skład urzędu gminy lub miasta, będąc jego strukturalną częścią.

ną nawiązania stosunku pracy z wójtem, burmistrzem (prezydentem miasta), który na podstawie art. 6 ust. 2 p.a.s.c. pełni jednocześnie funkcję kierownika usc. W przypadku powołania innego kierownika usc. należy przywołać ustawę o pracownikach samorządowych w brzmieniu ustalonym przez nowelizację dokonaną ustawą z dnia 6 maja 2005 roku – o zmianie ustawy o pracownikach samorządowych, ustawy o samorządowych kolegiach odwoławczych i ustawy o systemie oświaty¹³, w której wprowadzono wymóg naboru na wolne stanowiska urzędnicze w jednostkach organizacyjnych samorządu terytorialnego w drodze otwartego i konkurencyjnego postępowania. Zorganizowanie i prawidłowe przeprowadzenie naboru na stanowisko kierownika usc. powierzono wójtowi (odpowiednio burmistrzowi, prezydentowi miasta). Za wszelkie więc nieprawidłowości wynikłe w trakcie postępowania, jak również pominięcie tego trybu przy nawiązaniu stosunku pracy z pracownikiem, co do którego mają zastosowanie przepisy związane z tą procedurą, odpowiedzialny jest wójt (burmistrz, prezydent miasta). **Powstaje więc wątpliwość, czy przedmiotem rozstrzygnięcia nadzorczego powinna być uchwała rady, będącej niezależnym od wójta organem gminy, podjęta zgodnie z obowiązującymi przepisami w ramach uprawnień przyznanych na podstawie przepisu art. 6 ust. 3 p.a.s.c. w przypadku, gdy wadliwym jest nawiązanie stosunku pracy.** Gdyby oprzeć swoje stanowisko na tym twierdzeniu, właściwym jest w myśl art. 262 § 1 kp. i art. 2 § 1 kpc. sąd pracy. Podobnie się dzieje przy założeniu, że zatrudnienie kierownika usc. składa się z trzech etapów tj. 1) przeprowadzenia otwartego i konkurencyjnego naboru, 2) powołania przez radę, czyli powierzenia obowiązków, 3) nawiązania stosunku pracy przez wójta. W przedstawionym ciągu zdarzeń składających się na procedurę powołania kandydata na kierownika usc. wójt organizuje nabór i nawiązuje stosunek pracy, gdy pominię pierwszy i drugi etap, nie powinien nawiązać stosunku pracy. Gdy jednak do tego dojdzie, zarzut ewentualnego nieprawidłowego zatrudnienia

13Zob. art. 3a ustawy został dodany przez art. 1 pkt 2 ustawy z dnia 6 maja 2005 roku (Dz. U. z 2005r., nr 122, poz. 1020). Ustawa weszła w życie 7 sierpnia 2005 roku.

osoby na stanowisku kierownika usc. może zostać postawiony zarówno wójtowi (burmistrzowi, prezydentowi miasta) jak i wojewodzie, sprawującym nadzór nad działalnością urzędów stanu cywilnego (art. 8 ust. 1 p.a.s.c.), nie radzie gminy lub miasta podejmującej przedmiotową uchwałę w granicach prawa. Ewentualne roszczenia odszkodowawcze za wynikłą szkodę, moim zdaniem, powinny być kierowane solidarnie zarówno do Skarbu Państwa, jak i jednostki samorządu terytorialnego, ponieważ rejestracja stanu cywilnego jest zadaniem zleconym gminom art. 417 § 2 kc.¹⁴ Odpowiedzialność podmiotu zlecającego zadanie, w tym wypadku Skarbu Państwa, opiera się na zasadzie ryzyka.

Zasady przeprowadzenia naboru (otwartego i konkurencyjnego) określone zostały w art. 3a ust. 2-5 i 3d ustawy¹⁵. Poważnym mankamentem jest brak przepisów wykonawczych do tej ustawy, co wymusza opracowanie kryteriów weryfikacyjnych przez organ przeprowadzający nabór. Poza tym termin *najlepszy*, którym posługuje się przepis m.in. art. 3c ust. 2 pkt 1 u.o.p.s., jest niedookreślony i pozostawia zbyt duży margines niekontrolowanej swobody dla organu ogłaszającego nabór.

Ustawa o pracownikach samorządowych kandydatom zatrudnionym na stanowiskach w urzędzie gminy stawia ogólne wymagania (art. 3 ust. 1-3 u.o.p.s.). Natomiast osoba mająca być zatrudniona na kierowniczym stanowisku urzędniczym (chodzi tu np. o kierownika usc. powołanego przez radę na podstawie mianowania lub umowy o pracę), powinna spełnić dodatkowe kryteria określone w art. 3 ust. 4 u.o.p.s.

Nie dopracowano się w całym kraju jednolitych kryteriów weryfikacji kwalifikacji kandydata na kierownika usc. i jego zastępcę, a ściślej rzecz ujmując urzędnika

14Szerzej na temat konstrukcji odpowiedzialności, zob. M. Safjan, *Odpowiedzialność odszkodowawcza władzy publicznej (po 1 września 2004 roku)*, Warszawa 2004, s. 30

15Pojawiły się w prasie lokalnej zadziwiająco głosy, i to ze strony środowiska sędziowskiego, jakoby kierownicy usc. powołani przed wejściem w życie zmian do ustawy o pracownikach samorządowych musieli być zatrudnieni na podstawie rozpisane przez dotychczasowego pracodawcę konkursu, zob. G. Szydłowski, *Gazeta Olsztyńska*, nr 247 z dnia 22 października 2007 r., s. 8.

stanu cywilnego. W tym miejscu można także zwrócić uwagę, że nazwa *kierownik* odnosi się raczej do kategorii organizacyjnej i w odniesieniu do urzędnika stanu cywilnego jest niefortunna. Raczej trudno byłoby odnaleźć w innym kraju europejskim takie połączenie funkcyjne i organizacyjne w jednym określeniu urzędnika rejestrującego zdarzenia istotne z punktu widzenia stanu cywilnego. Kryteria, jakie powinny spełniać osoby ubiegające się o to stanowisko, powinny być określone w samym ogłoszeniu o naborze (art. 3a ust. 5 pkt 3 u.o.p.s.). W praktyce, wobec braku jednolitych wymagań i określenia kompetencji, jakimi powinni się wykazać kandydaci, poszczególne urzędy opracowują własne regulaminy. Z pewnością w wielu gminach prawidłowa merytoryczna weryfikacja może być utrudniona, a nierzadko wręcz niemożliwa, z powodu braku odpowiedniej kadry zasiadającej w komisjach konkursowych. Co więcej, sama konstrukcja doboru kadry urzędniczej w trybie naboru otwartego i konkurencyjnego nie wymaga, aby stanowisko, o które ubiega się lub ubiegają się kandydaci, było obsadzone przez osobę z najwyższymi kwalifikacjami, a użycie przez ustawodawcę nieprecyzyjnych sformułowań daje wójtowi możliwość obsadzenia stanowiska urzędniczego w kierowanym przez siebie urzędzie osobą, która jedynie „przeszła” tą procedurę. A przypomnieć należy, że nabór kandydatów do zatrudnienia na wolne stanowiska pracy w jednostkach organizacyjnych samorządu terytorialnego wprowadzony został w związku z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego, w którym trybunał, kwestionując sposób określenia wymagań kwalifikacyjnych pracowników samorządowych, uznał jednocześnie za celowe ustawowe uregulowanie zasad naboru administracji samorządowej, z ustaleniem kryteriów łączących możliwość zajmowania określonego stanowiska z wykształceniem uznawanym za gwarancję należytego sprawowania określonej funkcji w administracji¹⁶.

Otwarty i konkurencyjny nabór kandydatów na wolne stanowiska urzędnicze, w tym na kierownicze stanowiska urzęd-

16Zob. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25 stycznia 2005 r., K 25/04, (Dz. U. z 2005r., nr 23, poz. 192)

nicze, zatrudnianych na podstawie art. 2 pkt 2 i 4 u.o.p.s., poprzedza nawiązanie stosunku pracy na podstawie mianowania lub umowy o pracę. Kierownik usc. jest zatrudniany na podstawie umowy o pracę albo, jeżeli taka podstawa została zgodnie z art. 2 pkt 3 u.o.p.s. przewidziana dla tego stanowiska w statucie gminy, o ile kandydat spełnia określone w ustawie warunki, na podstawie mianowania¹⁷. W statutach niektórych gmin przewiduje się także nawiązanie stosunku pracy z kierownikiem usc. na podstawie powołania¹⁸. Sama zaś uchwała Rady gminy o jego powołaniu stanowi upoważnienie dla wójta (burmistrza, prezydenta miasta), czyli podmiotu dokonującego czynności z zakresu prawa pracy na podstawie art. 4 pkt 4 u.o.p.s., do zawarcia z powołanym kierownikiem usc. umowy o pracę czy sporządzenia aktu mianowania. Wielokrotnie w orzecznictwie wywieziono, że użycie przez ustawodawcę słowa „powołuje”, nie przesądza o tym, że mamy do czynienia ze stosunkiem pracy z powołania. Często ustawodawca uży-

wając słowa „powołuje”, rozumie przez to powierzenie stanowiska czy funkcji¹⁹. Tak też się dzieje na gruncie art. 6 ust. 3 p.a.s.c.²⁰. Choć przy obecnych nieprawidłowościach związanych z powołaniem kierownika usc. i ewentualnych negatywnych konsekwen-

ust.1 u.o.p.s. nakłada się obowiązek upowszechnienia wyniku tego naboru w terminie 14 dni od dnia zatrudnienia wybranego kandydata albo zakończenia procedury naboru, w przypadku gdy w jego wyniku nie doszło do zatrudnienia

Wymóg powołania kierownika usc. lub jego zastępcy przez radę gminy i obowiązek przystąpienia do konkursu kandydata na kierownika usc. określone są w różnych aktach prawnych. Trudno uzasadnić sensowność zestawienia tych wymogów.

17 Tak np. reguluje to § 108 Statutu Miasta Lublina będący załącznikiem do uchwały nr 609/XXVIII/2005 Rady Miasta z dnia 24 lutego 2005 roku. Mianowanie zdaniem SN nie oznacza jedynie powierzenia stanowiska pracownikowi samorządowemu, lecz jest jednocześnie aktem, który rodzi stosunek pracy tego pracownika z określonym urzędem, zob. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 19 stycznia 1998 r., I PKN 480/97, (OSNAPIUS 1999, nr 1, poz. 5) a likwidacja tego stanowiska nie powoduje utraty mocy prawnej mianowania.

18 Stanowisko to wsparł SN w swoim orzeczeniu z dnia 13 października 1995 r., II URN 44/95, (OSNAPIUS 1996, nr 9, poz. 132), zgodnie z którym podstawą nawiązania przez gminę stosunku pracy z kierownikiem urzędu stanu cywilnego jest powołanie (art. 6 ust. 3 ustawy prawo o aktach stanu cywilnego, w brzmieniu nadanym temu przepisowi przez art. 38 ustawy z dnia 17 maja 1990 r. o podziale zadań i kompetencji określonych w ustawach szczególnych pomiędzy organy gminy, a organy administracji rządowej oraz o zmianie niektórych ustaw - Dz. U. z 1990r., nr 34, poz. 198 ze zm. W wyroku z dnia 9 kwietnia 1997 r., I PKN 68/97, (OSNAPIUS 1998, nr 3, poz. 77). Sąd Najwyższy wyraził pogląd, według którego statut gminy nie może rozszerzać katalogu osób zatrudnianych na podstawie powołania (art. 2 ustawy z dnia 22 marca 1990 r. o pracownikach samorządowych). Wydaje się, że późniejszy wyrok SN z dnia 19 stycznia 2000 r., I PKN 480/99 (OSNAPIUS 2001, nr 10, poz. 349) podtrzymał to stanowisko.

cjach dla obywateli korzystniejszym byłoby zapatrywanie, iż nawiązanie z nim stosunku pracy następuje w drodze powołania. Skutkowałoby to wyłączeniem przy powołaniu kierownika usc. mocy obowiązującej art. 3a u.o.p.s. Mając świadomość rozbieżności tego poglądu z treścią art. 2 ust. 3 u.o.p.s. i zdaniem SN o niedopuszczalności wykładni rozszerzającej w tym względzie, uzasadnionym byłoby twierdzenie, że art. 6 ust. 3 p.a.s.c. stanowi przepis szczególny i rodzi skutek interpretacyjny w postaci prymatu nad przepisem art. 3a i n u.o.p.s. **Jednak de lege lata mamy oto sytuację, w której inny organ nawiązuje stosunek pracy (tj. wójt, burmistrz, prezydent miasta), a inny powierza czynności związane z rejestracją stanu cywilnego leżące u podstaw powołania kierownika usc.**

Zgodnie z art. 3a ust. 2 u.o.p.s. nabór na wolne stanowisko urzędnicze w urzędzie przeprowadza kierownik tej jednostki. W dalszym przepisie art. 3d

żadnego kandydata. Mimo że przepisy ustawy art. 3a i kolejne u.o.p.s., jak i art. 6 ust.3 p.a.s.c. nie mają odesłania, organizator naboru przed zatrudnieniem a po zakończeniu postępowania konkursowego powinien, zdaniem organu nadzoru, tam gdzie złożono skargę o uchylenie uchwały, skierować wnioski do Rady o powołanie na stanowisko kierownika usc. Mamy więc do czynienia z nieznaną ustawie o pracownikach samorządowych sytuacją, w której po zakończeniu postępowania konkursowego inny organ samorządu terytorialnego, jakim jest rada gminy lub miasta, wyraża zgodę na zatrudnienie a *de lege lata* na powierzenie obowiązków z zakresu rejestracji stanu cywilnego. Czy więc rada jest związana wynikiem tego postępowania? Z brzmienia art. 6 ust. 3 p.a.s.c. to nie wynika. W konsekwencji nasuwa się pytanie: jeżeli kandydaci na kierowników usc. zobowiązani są do przystąpienia do konkursu, czym jest więc powołanie przez radę gminy? Jeżeli kierownika usc. powołuje rada gminy, to po co jest organizowany dla kierownika usc. konkurs? Samo powołanie przez radę gminy jest wystarczającą weryfikacją i *quasi* konkursem. Wymóg powołania kierownika usc. lub jego zastępcy przez radę gminy i obowiązek przystąpienia do konkursu kandydata na kierownika usc. określone są w różnych aktach prawnych. Trudno uzasadnić sensowność zestawienia tych wymogów.

19 Por. wyrok SN z dnia 13 października 1998 r., I PKN 345/98, publ. OSNAPIUS 1999 r., nr 22, poz. 719, wyrok z dnia 7 września 1994 r., I PR 1/94, publ. OSNAPIUS 1995 r., nr 6, poz. 78, uchwała z dnia 4 października 1994 r., I PZP 42/94, publ. OSNAPIUS 1994 r., nr 11, poz. 174, uchwała z dnia 26 kwietnia 1991 r., I PZP 9/91, publ. OSNCP 1992 r., z.2, poz. 27.

20 Zob. uzasadnienie do wyroku SN z dnia 19 stycznia 2000 r. I PKN 480/99, (OSNAPIUS 2001, nr 10, poz. 349)

Ma się wrażenie, jakby ustawodawca, nowelizując ustawę o pracownikach samorządowych i wprowadzając konkurs jako zasadę naboru na wolne stanowiska w jednostkach organizacyjnych samorządu terytorialnego, zapomniał, że kierownicy usc. powoływani są przez radę gminy lub miasta. Bo cóż się stanie, gdy po ogłoszeniu wyników konkursu, rada gminy mimo to nie powoła na kierownika usc. osoby, która wygrała konkurs? Ze zrozumiałych racji raczej rzadko będzie miał zastosowanie art. 3e omawianej ustawy. Jeżeli przyjąć, że wynik konkursu nie jest wiążący dla rady, to czy rada może w nieskończoność ignorować wyniki konkursu i jak długo taka sytuacja może się przeciągać? Co więcej, przepis art. 6 ust. 3 p.a.s.c. nie ogranicza możliwości zgłaszania kandydatów tylko i wyłącznie przez wójta, burmistrza lub prezydenta miasta. Błędym, moim zdaniem, jest pogląd, w którym jedynie wójtowi (burmistrzowi, prezydentowi) przysługuje prawo zgłaszania kandydatów, a radzie pozostawia się ograniczone prawo do podjęcia lub nie uchwały powołującej kierownika usc. Ustawodawca bowiem w treści tego przepisu nie określił podmiotu zgłaszającego kandydaturę, np. przez użycie sformułowania „powołuje na wnioszek”. Z przepisu art. 6 ust. 3 p.a.s.c. wynika jedynie możliwość powołania innego aniżeli wójt (burmistrz, prezydent miasta) kierownika usc. i powierzenia mu zadań z zakresu rejestracji stanu cywilnego oraz określenie organu właściwego do tego powołania, i nic więcej.

Powierzenie tych zadań nie oznacza automatycznego nawiązania z nim stosunku pracy. Stosunek ten powstaje w momencie zatrudnienia w urzędzie gminy na stanowisku kierownika usc., będącego jednostką organizacyjną urzędu gminy, przez wójta (burmistrza prezydenta) stojącego na czele urzędu gminy, będącego zarazem kierownikiem usc. Dokonując wykładni gramatycznej tego przepisu wynika jednoznacznie, że rada może powołać; sformułowanie „może” oznacza, że nie jest zmuszona a jeżeli podejmuje stosowną uchwałę o powołaniu, to w oparciu o pewne przyjęte przez siebie kryteria.

Z jednej strony pozostawienie swobody w wysuwaniu kandydatów zarówno przez wójta jak i radę a także prowadzenie dwuetapowego postępowania w zakresie

powołania kierownika usc. w większym stopniu legitymizuje kandydata, a z drugiej może powodować wiele trudności w przypadku konfliktu między wójtem a radą, co może np. powodować zablokowanie kompetentnego kandydata. W tej sytuacji zadania z zakresu rejestracji stanu cywilnego będzie wykonywał sam wójt lub burmistrz, nierzadko bez wymaganych kwalifikacji. W konsekwencji pozostawienie kompetencji do wysuwania kandydatów jedynie wójtowi (burmistrzowi, prezydentowi miasta) powoduje pozostawienie jemu samemu do oceny zdatość do podjęcia się zadań z zakresu rejestracji stanu cywilnego, a radzie pozostawia jedynie decyzję o powierzeniu, lub nie, kandydatowi przedstawionemu przez organ organizujący nabór zadań z tego zakresu. **Może to powodować uzasadnione obawy, czy nie narusza to konstytucyjnych (art. 2 w zw. z art. 7 Konstytucji RP) i ustawowych kompetencji rady, jako organu stanowiącego gminy.**

Możemy również wyobrazić sobie taką oto sytuację, w której z jednej strony mamy do czynienia z kierownikiem usc. pochodzącym przeważnie z politycznego wyboru, legitymującym się wykształceniem np. podstawowym lub średnim, a nawet wyższym na kierunku innym niż prawo lub administracja, a z drugiej strony przygotowanego od strony merytorycznej kierownika usc. z wykształceniem prawniczym, rekomendowanego przez wójta i powołanego przez radę z pominięciem procedury konkursowej bez wskazanych wyraźnie kryteriów weryfikacji kandydata. W pierwszym przypadku nikt nie stawia zastrzeżeń, w drugim jego decyzje okazują się nieważne. Doprawdy trudno racjonalnie uzasadnić takie regulacje powołania urzędnika (kierownika urzędu) stanu cywilnego.

Mimo to organy nadzoru uchylają uchwały rady gminy lub miasta o powołaniu kierownika usc. Pierwsze tego typu rozstrzygnięcie nadzorcze, na podstawie art. 91 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku – o samorządzie gminnym²¹ w związku z art. 61 § 1 i 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku - Kodeks postępowania administracyjnego²², zostało wydane 6 marca 2006 r. przez Wojewodę Lubelskiego

21 Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 ze zm.

22 Tekst jed. Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 ze zm.

w sprawie powołania przez Radę Miasta w Józefowie mianowanego pracownika gminy na stanowisko kierownika usc., która wykonanie tej uchwały powierzyła burmistrzowi. Zdaniem wojewody uchwała została podjęta niezgodnie z prawem, ponieważ u.o.p.s. wprowadza obowiązkowe konkursy na wolne stanowiska urzędnicze w urzędach gmin, starostwach powiatowych, urzędach marszałkowskich, z wyjątkiem stanowisk obsadzanych na podstawie wyboru i powołania. Nabór na kandydatów na wolne miejsca w jednostkach samorządu terytorialnego przeprowadza się jedynie na stanowiska urzędnicze. Ich wykaz określa rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 2 sierpnia 2005 roku w sprawie zasad wynagradzania pracowników samorządowych zatrudnionych w urzędach gmin, starostwach powiatowych i urzędach marszałkowskich²³. Są to stanowiska, na których pracownicy samorządowi są zatrudnieni na podstawie mianowania oraz umowy o pracę. W gminie stanowiskami kierowniczymi są: kierownik i zastępca kierownika usc. Przesądza to o konieczności ogłoszenia na te stanowiska naboru w trybie przewidzianym w ustawie o pracownikach samorządowych. Zatem, w ocenie organu nadzoru, podjęcie uchwały o powołaniu na stanowisko kierownika usc. w Józefowie bez zachowania procedury przewidzianej w ustawie o pracownikach samorządowych jest sprzeczne z obowiązującym prawem²⁴.

Rada Miejska w Józefowie wniosła skargę na powyższe rozstrzygnięcie

23 Dz. U. z 2005 r., Nr 146, poz. 1233. Szczegółowy wykaz tych stanowisk zawiera załącznik nr 3 do rozporządzenia.

24 Z tego samego powodu wojewoda łódzki 1 czerwca 2007 r. (syg. ON.I-0911/171/2007) wydał rozstrzygnięcie nadzorcze uchylając uchwałę Rady Miasta Koluźki, wojewoda wielkopolski 31 stycznia 2007 r. uchylając uchwałę Rady Miasta Rychwału (WSA w Poznaniu potwierdził rozstrzygnięcie wojewody a NSA w dniu 17 października br. sygn. Akt.II OSK 1445/07 oddalił skargę kasacyjną rady miasta) czy wojewoda śląski w dniu 8 sierpnia 2007 r. wnosząc skargę o stwierdzenie nieważności uchwały Nr VI/73/07 Rady Miasta w Bytomiu z dnia 20 lutego 2007 r. jako sprzecznej z art. 2 ust. 2 w zw. z art. 3a ust. 1 ustawy o pracownikach samorządowych. Bez konkursu powołano kierownika usc. m.in. w Koluźkach, Szczawnicy, Barwicach, Sokolnikach, Starej Kamienicy, Reczu, Łubowiu czy Włoszakowicach.

nadzorcze do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie o jego uchylenie w całości. Rozstrzygnięciu nadzorcemu zarzucono: naruszenie przepisu art. 10 § 1 k.p.a., oraz art. 6 ust. 3 p.a.s.c. oraz art. 3a u.o.p.s. i art. 91 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym. W uzasadnieniu zwrócono uwagę, że nie można zgodzić się z zawartym w rozstrzygnięciu nadzorczym twierdzeniem, że do zatrudnienia kierownika usc. konieczne jest przeprowadzenie naboru w oparciu o przepisy ustawy o pracownikach samorządowych. Ponadto, zdaniem skarżących, w rozstrzygnięciu nadzorczym dokonano wadliwej interpretacji zarówno przepisów ustawy p.a.s.c., jak i ustawy o pracownikach samorządowych²⁵. Ponadto podkreślono, że zgodnie z obowiązującymi przepisami do powołania kierownika usc. upoważniona jest rada gminy, ona też ma prawo do oceny kandydata na to stanowisko. Prowadzenie naboru w oparciu o procedurę przewidzianą w ustawie o pracownikach samorządu

25Na poparcie swojego stanowiska skarżący [moim zdaniem niesłusznie] przytoczył orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 13 października 1995 r. II URN 44/95 OSNAPIUS 1996 r. nr 9, poz. 132), poparte w literaturze, zob. M. Taniewska, B.M. Cwiertniak, *Zatrudnianie pracownika samorządu terytorialnego, w: Vademecum pracowników administracji publicznej - samorządowej oraz rządowej*, Katowice 1996, s. 191, zgodnie z którym podstawą nawiązania przez gminę stosunku pracy z kierownikiem usc. jest powołanie. W kolejnym orzeczeniu z dnia 19 stycznia 2000 r. I PKN 480/99 (OSNAPIUS 2001, nr 10, poz. 349), SN zajął inne stanowisko wskazując na pewien generalny kierunek wykładni, że w przypadkach wątpliwych należy raczej uznać, iż brak jest podstaw do zatrudniania na podstawie powołania a w każdym razie przepisy pozwalające na takie zatrudnienie powinny być interpretowane ściśle, raczej zawężając niż rozszerzając. Za takim kierunkiem wykładni zdaniem SN przemawia też uwzględnienie charakteru pracy na stanowisku kierownika usc. Jest to pracownik wyposażony w niezwykle istotne uprawnienia decyzyjne z szeroko rozumianego prawa rodzinnego. Ten charakter pracy wymaga niezależności w podejmowaniu czynności i zagwarantowania stabilizacji zatrudnienia. Z przykrością należy stwierdzić, że samorządy niechętnie zatrudniają kierowników usc. na podstawie mianowania, najczęściej jest to umowa o pracę na czas nieokreślony. Choć i w dalszym ciągu zdarzają się przypadki nawiązywania stosunku pracy na podstawie powołania.

pozbawiałoby *de facto* radę gminy tego uprawnienia. Co więcej, zdaniem skarżącego, art. 2 pkt 3 u.o.p.s. nie dotyczy powołania na stanowisko kierownika usc., gdyż szczegółowe regulacje w tym zakresie zawiera ustawa p.a.s.c. Moim zdaniem można by było przyjąć, że art. 6 ust. 3 p.a.s.c. jest *lex specialis* w stosunku do ustawy o pracownikach samorządowych, gdyby powołanie przez radę stanowiło sposób nawiązania stosunku pracy. Skarżący zwrócił ponadto uwagę, że ustawa o pracownikach samorządowych nie przewiduje sankcji za zatrudnienie pracownika bez przeprowadzenia konkursu²⁶, a powołanie do pełnienia funkcji „zaufania publicznego” świadczy o tym, że w opinii Rady spełnia on wszystkie wymagania związane z pełnieniem tego stanowiska. W odpowiedzi na skargę Wojewoda Lubelski wniósł o jej oddalenie, podkreślając, że obsadzanie stanowiska kierownika usc. w trybie przewidzianym ustawą o pracownikach samorządowych nie pozbawia rady możliwości oceny kandydatów. Wyrokiem z dnia 22 czerwca 2006 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie oddalił skargę jako niezasadną²⁷. W wyroku sąd podzielił pogląd Sądu Najwyższego zawarty w uzasadnieniu wyroku z dnia 19 stycznia 2000 r., w którym podkreślono, iż art. 2 pkt 3 ustawy o pracownikach samorządowych zawiera zamknięty katalog stanowisk, na których zatrudnia się pracowników na podstawie powołania, a powołanie, o którym mowa w art. 6 ust. 3 p.a.s.c., jest tzw. „powołaniem pozornym”, gdzie pod nazwą powołania kryje się nawiązanie stosunku pracy na innej podstawie²⁸. Do pracowników samorządowych, a takim jest kierownik usc. lub jego zastępca zatrudniony na podstawie mianowania bądź umowy o pracę art. 2 pkt 2 i 4 u.o.p.s., ma zastosowanie art. 3a tej ustawy. Ustawa w tym

26Argument ten był wysuwany w trakcie prac legislacyjnych nad ustawą, zob. A., T. Gajewska, *Opinia na temat ustawy o zmianie ustawy o pracownikach samorządowych (druk nr 3385)*, Warszawa 14 grudnia 2004 r., s. 5

27Sygn. akt III SA/Lu 154/06. Wyrok uprawomocnił się 12 sierpnia 2006 r.

28Uzasadnienie do wyroku WSA w Lublinie

przedmiocie nie wprowadza żadnych wyjątków, które uzasadniałyby odstępstwo od powyższej zasady. Sąd podzielił stanowisko organu nadzoru odnośnie sprzeczności z prawem wymienionej uchwały i „nie dopatrył się żadnych uchybień, które uzasadniałyby wyeliminowanie zaskarżonego rozstrzygnięcia nadzorczego z obrotu prawnego. W szczególności nie zasługuje na uwzględnienie zarzut strony skarżącej naruszenia w tym postępowaniu art. 10 § 1 k.p.a., ponieważ rozstrzygnięcie organu nadzoru nie ma charakteru merytorycznego i nie da się tu zastosować przepisów o postępowaniu dowodowym, a same czynności wyjaśniające sprowadzają się najczęściej do porównania treści badanej uchwały lub zarządzenia organu gminy oraz towarzyszącej jej dokumentacji z treścią przepisów prawa powszechnie obowiązującego”²⁹.

Pozbawiona mocy obowiązującej uchwała, w drodze rozstrzygnięcia nadzorczego jest nieważna z mocą *ex tunc*. W omawianym zakresie mamy do czynienia z wadliwym nawiązaniem stosunku pracy i jeżeli przyjąć, że pominięcie naboru z art. 3a u.o.p.s. powoduje nieważność jego nawiązania, to powstaje ona *ex lege* bez możliwości konwalidacji. Na podstawie art. 189 kpc. w zw. art. 58 kc. i art. 300 kp. można żądać ustalenia nieistnienia stosunku pracy. Ustawodawca posługuje się sformułowaniem *kierownik usc.*, łącząc funkcję kierowniczą z powierzeniem zadań z zakresu rejestracji stanu cywilnego, wobec czego i związku małżeńskie zawarte przed osobą niebędącą kierownikiem usc. będą dotknięte nieważnością i mogą być w drodze postępowania sądowego uznane za nieistniejące. W efekcie sprawa miała dalsze konsekwencje, ponieważ - w okresie od

29Tamże. Zarząd Główny Stowarzyszenia Urzędników Stanu Cywilnego w swoim stanowisku z dnia 11 października 2007 r. zaproponował, aby zamiast unieważnienia uchwały rady ta podjęła nową uchwałę o odwołaniu kierownika usc. powołanego z pominięciem trybu konkursowego, gdyż odwołanie nie spowodowałoby nieważności czynności dokonanych przez kierownika usc., co w Bytomiu stało się już poważnym problemem - m.in. 183 zawarte małżeństwa, 142 decyzje o zmianie imion i nazwisk.

wadliwego nawiązania stosunku pracy do wydania rozstrzygnięcia nadzorczego - przed tą osobą został zawarty związek małżeński i jako kierownik usc. sporządziła ona akt małżeństwa³⁰. Małżonkowie wystąpili do Sądu Okręgowego w Zamościu z powództwem o uznanie małżeństwa za nieistniejące, jednocześnie żądając od gminy kwoty 5000 zł odszkodowania. Oba żądania zostały uwzględnione³¹.

Aby uchronić się w przyszłości od tego typu konsekwencji wojewodowie powinni żądać od wójtów wraz z przedłożeniem uchwały rady gminy o powołaniu kierownika usc. (art. 90

nia, iż uchwałę wydano z naruszeniem prawa. Co z pewnością pokaże praktyka, przy wszczęciu ponownym procedury naboru, przy uwzględnieniu zarówno ustawy o pracownikach samorządowych, jak i p.a.s.c., zostaną powołane te same osoby merytorycznie przygotowane do pełnienia funkcji. Na potwierdzenie tego przypuszczenia można powołać przykład gminy Józefów w woj. lubelskim, w której Rada Miasta ponownie powołała tę samą osobę na kierownika usc. po uprzednim przeprowadzaniu postępowania konkursowego przez burmistrza.

Co do **stanów zaszłych** wydaje się, że należy uspokoić małżonków, gdyż

Obecnego stanu rzeczy nie należy bagatelizować, konsekwencje są bardzo poważne, ponieważ dotyczą sfery stanu cywilnego. Prawidłowe jego ustalenie leży w interesie zarówno samych zainteresowanych osób, w stosunku do których wadliwie powołany kierownik usc. lub jego zastępca wydali decyzje, jak i państwa. Dalsze lekceważenie tego problemu może przybrać trudne dziś do określenia rozmiary i mieć katastrofalne następstwa.

Ta sprawa niech będzie przyczynkiem do wywołania równie poważnej dyskusji na temat powołania urzędnika (kierownika urzędu) stanu cywilnego. Obecny stan prawny wymaga poważnych zmian, a argumenty za zmianami przynosi sama praktyka. Nieprawidłowości dotyczą zarówno powołania, jak i odwołania kierownika usc. lub jego zastępcy. **Okazuje się, że „wprzęgnięcie” urzędnika stanu cywilnego w strukturę urzędu gminy lub miasta i nadanie mu statusu urzędnika samorządowego podległego wójtowi (burmistrzowi, prezydentowi miasta), nie wspominając już o szkodliwej zasadzie z art. 6 ust. 2 p.a.s.c., gdzie z mocy prawa pełni on funkcję kierownika usc., nie służy prawidłowej rejestracji stanu cywilnego i jest jednym z wielu możliwych do wskazania przykładów zagrożeń utrzymywania obecnego stanu prawnego.** Doświadczenie wskazuje, że wraz z kolejną zmianą w lokalnym układzie politycznym często dokonuje się czystki w kadrach niższego szczebla. Konieczna jest zatem interwencja ustawodawcy w celu należytego usytuowania urzędnika stanu cywilnego i wyraźnego określenia jego statusu prawnego, zerwanie z terminologią *kierownik urzędu* stanu cywilnego jednoznacznie sugerującą funkcje kierownicze w jednostkach samorządu terytorialnego. Nic nie stoi także na przeszkodzie, aby w przyszłości niektóre zadania z zakresu rejestracji stanu cywilnego, po powierzeniu ich przez radę gminy lub miasta, mogły dokonywać osoby bez nawiązania stosunku pracy z urzędem gminy.

Piotr Kasprzyk

Obecny stan prawny wymaga poważnych zmian, a argumenty za zmianami przynosi sama praktyka.

ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym) przedłożenia protokołu z przeprowadzenia naboru kandydatów na stanowisko urzędnicze (art. 3c u.o.p.s.). Biorąc pod uwagę do tej pory wysuwaną argumentację, a także nieprecyzyjność ustawy regulującej nabór na stanowiska urzędnicze w samorządzie terytorialnym i niekomplementarność w zestawieniu jej z ustawą prawo o aktach stanu cywilnego w zaistniałym stanie faktycznym [moim zdaniem] **można by zastosować przepis art. 91 ust. 4 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym³², zgodnie z którym w sytuacji nieistotnego naruszenia prawa organ nadzoru nie stwierdza nieważności uchwały, ograniczając się do wskaza-**

przepis art. 94 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym wyraźnie stanowi o braku możliwości stwierdzenia nieważności uchwały po upływie jednego roku od dnia jej podjęcia. Co prawda w następnym przepisie ust. 2 tego artykułu przewidziano możliwość stwierdzenia nieważności takiej uchwały przez sąd administracyjny, z tym jednak że traci ona moc prawną z dniem orzeczenia o jej niezgodności z prawem. Także po upływie terminu wskazanego w art. 91 ust. 1 ustawy organ nadzoru nie jest władny samodzielnie stwierdzić nieważności przedmiotowej uchwały, może on jednak zaskarżyć uchwałę do sądu administracyjnego. Mając na uwadze wcześniej wysuwaną argumentację można zaryzykować stwierdzenie, że działania wojewody śląskiego były przedwczesne. Korzystniejszym rozwiązaniem byłoby zwrócenie uwagi na wadliwość powołania kierownika usc. i, w przypadku odwołania kierownika usc. z funkcji przez radę, cofnięcie skargi na podstawie art. 60 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi³³.

30 Nie była to jedyna wykonana przez niego czynność, m.in. wydał zaświadczenie do zawarcia małżeństwa konkordatowego, sporządził i podpisał kilka aktów małżeństwa tzw. konkordatowego, sporządził i podpisał kilka aktów zgonu oraz wydał decyzję o wpisaniu aktu zagranicznego i o sprostowaniu aktu stanu cywilnego.

31 M. Buczek, *Ślub trzeba powtórzyć*, „Lubelski Dziennik Wschodni” nr 271 z dnia 21 listopada 2006 r., s. 1

32 Tekst jednolity Dz. U. z 2001r., nr 142, poz. 1591 ze zm.

33 Dz. U. z 2002r., nr 153, poz. 1270



NAZWY MIEJSCOWOŚCI W BRZMIENIU AKTUALNIE OBOWIĄZUJĄCYM

Chciałabym poruszyć nurtujący, jak myślę, wielu kierowników usc., problem wiążący się ze stosowaniem przepisu § 14 pkt 1 rozporządzenia ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 26 października 1998 roku (Dz.U. z 1998 r. Nr 136, poz. 884 z późn. zm.) tj. wpisywania nazwy miejscowości, **w której nastąpiło zdarzenie mające wpływ na stan cywilny** osoby w brzmieniu aktualnie obowiązującym, zgodnie z wykazem miejscowości.

Interpretując przywołany wyżej § 14 rozporządzenia należy przyjąć, że miejscem zdarzenia w akcie urodzenia jest miejsce urodzenia, miejscem zdarzenia w akcie małżeństwa jest miejsce zawarcia małżeństwa, zaś w akcie zgonu miejsce zgonu. W przypadku zmiany nazwy miejscowości należy więc nanieść wzmiankę dodatkową do aktu stanu cywilnego, powołując się na ww. przepis. Taką możliwość daje art.21 prawa o asc. W myśl tego przepisu jedną z podstaw do wpisania takiej wzmianki są również odpisy z akt stanu cywilnego. Zatem zupełny odpis aktu urodzenia zawierający wzmiankę dodatkową dotyczącą aktualnego brzmienia nazwy miejscowości w której nastąpiło zdarzenie, czyli np. miejsca urodzenia, może być podstawą do naniesienia jej w akcie małżeństwa.

Moim zdaniem najbardziej bezpiecznym rozwiązaniem wpisywania w dowodach osobistych nazw miejscowości w brzmieniu aktualnie obowiązującym jest rozwiązanie wymienione jako pierwsze. Mianowicie, jeżeli w akcie małżeństwa miejsce urodzenia jednego z małżonków nie jest zgodne z obowiązującym wykazem nazw miejscowości, wówczas komórki ds. dowodów osobistych powinny wystąpić do właściwego usc. o przesłanie skróconego odpisu aktu urodzenia zgodnego z § 14 pkt 4, gdzie obok aktu-

alnego brzmienia nazwy miejscowości wpisana byłaby nazwa miejscowości w chwili jego sporządzenia, np. „Wyszaków (dawniej Latoszek)”. Mając te dwa akty wpisanie miejsca urodzenia nie nastroczałoby żadnych problemów. Myślę, że za taką interpretacją przemawia § 14 ww. rozporządzenia.

Spotkałam się z przypadkami prostowania miejsca urodzenia w akcie małżeństwa. Uważam taką praktykę za niedopuszczalną, gdyż kierownik usc. może sprostować w akcie stanu cywilnego zgodnie z art.28 prawa o asc. tylko oczywistą pomyłkę pisarską. Na pewno zmiana brzmienia nazwy miejscowości do takich nie należy, gdyż w chwili sporządzania aktu stanu cywilnego miejscowość o takiej nazwie istniała i nie była to oczywista pomyłka, lecz stan faktyczny.

Następna sytuacja przysparzająca wiele problemów to występowanie w aktach urodzeń nazwy miejscowości, która to z biegiem upływu lat podzieliła się na dwie, niekiedy trzy, miejscowości o nazwach np. Leszczydół Działki, Leszczydół Pustki, Leszczydół Nowiny. Nadmieniam, że w księgach urodzeń wpisany jest sam Leszczydół, który obecnie w wykazie nazw miejscowości nie figuruje. W takich przypadkach niektóre organy nadzoru zasugerowały komórkom ds. dowodów osobistych, aby osoby składające wnioski o wymianę dowodów osobistych pisały oświadczenia dotyczące miejsca ich urodzenia w brzmieniu aktualnie obowiązującym np. Leszczydół Nowiny, podczas gdy w ich aktach stanu cywilnego figuruje nazwa Leszczydół.

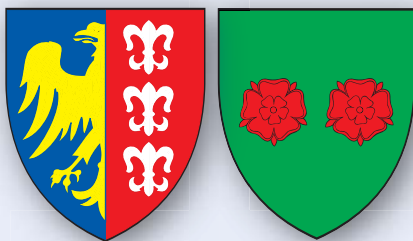
Z takiego rozwiązania rodzi się jednak problem podczas sporządzania aktu zgonu takiej osoby, która w akcie urodzenia oraz akcie małżeństwa jako miejsce urodzenia ma wpisany Leszczy-

dół, zaś z dowodu osobistego wynika, że miejscem jego urodzenia jest Leszczydół Nowiny. Kierownik mający w swoich zbiorach obydwie księgi i dowód osobisty stoi przed swoistym dylematem - jakie miejsce urodzenia wpisać w akcie zgonu? Z kolei wiadomo, że akt zgonu sporządza się na podstawie karty zgonu oraz dokumentu tożsamości zmarłego, zatem miejsce urodzenia zmarłego należy wpisać zgodnie z tym, jakie wpisane jest w dokumencie stwierdzającym tożsamość. Przy wpisaniu którego z możliwych wariantów kierownik usc. nie narazi rodziny zmarłego na kłopoty?

Również kłopotliwą sytuacją dla osób wymieniających dowód osobisty bywa fakt, że w dawnych aktach małżeństwa nie były wpisywane nazwiska rodowe rodziców. Niektóre urzędy żądają od składających taki akt jego uzupełnienia, narażając osoby na koszty, gdyż w celu uzupełnienia należy złożyć odpis zupełny aktu urodzenia, który podlega opłacie skarbowej 33 zł. Pomijając nawet fakt, czy decyzja za uzupełnienie aktu małżeństwa o nazwiska rodowe podlega opłacie skarbowej, uważam, że jeżeli obydwa akty tj. urodzenia i małżeństwa są w tym samym urzędzie, można to zrobić z urzędu. Niemniej jednak najprostszym wyjściem z tej sytuacji byłoby wystąpienie danego urzędu do właściwego usc. o przesłanie skróconego odpisu aktu urodzenia, nie narażając osoby wymieniającej dowód osobisty na dodatkowe utrudnienie.

Problemem interpretacji przedmiotowego przepisu powinny zająć się organy nadzoru oraz wypracować jedno stanowisko w celu ujednoczenia jego stosowania na terenie całego kraju, ponieważ praktyka w tym względzie jest bardzo różna.

Alicja Chełmicka
kierownik USC w Wyszковіe



BIELSKO-BIAŁA

Adres USC

43-300 Bielsko-Biała

Plac Opatrzności Bożej 18

tel. 033 814 46 00, faks 0 33 814 58 99

e-mail: usc@um.bielsko.pl



Sala toastów

Bielsko-Biała

województwo śląskie

kod terytorialny miasta 2461011

liczba mieszkańców miasta 176 000

powierzchnia 124,93 km²



Łagodne stoki gór, wieże kościołów, głęboka zieleń lasów, zabytki architektury i harmonizujące z nimi nowoczesne budowle. Zrośnięte w jedno dwa miasta o średniowiecznym rodowodzie łączy spadająca z gór rzeka Biała. Miasto powstałe z połączenia dwóch grodów - starszego Bielska (prawa miejskie od XIII wieku) i Białej (została miastem dopiero w 1723 r.) złączono administracyjnie w 1951 r. Z bogatej historii i dorobku materialnego do dziś zachowało się w mieście ok. 5 tys. obiektów zabytkowych.

Na południe od centrum miasta położony jest stok Szyndzielni z kolejką gondolową. Miasto posiada mikroklimat łączący cechy klimatu górskiego i podgórskiego. Okolice oferują amatorom sportu i rekreacji różnorodne formy aktywności: od wspinaczek i turystyki górskiej poprzez narciarstwo, żeglarstwo, lotniarstwo, szybownictwo (miasto posiada lotnisko sportowe) do wędkarstwa i myślistwa.

Bielsko-Biała jako stolica Podbeskidzia jest także ważnym ośrodkiem gospodarczym, biznesowym, kulturalnym i naukowym. Do Bielska coraz częściej przyjeżdżają znaczący inwestorzy i partnerzy z kraju i zagranicy, pragnący nawiązać współpracę w różnych dziedzinach.

W mieście odbywają się festiwale: Międzynarodowy Sztuki Lalkarskiej, Muzyki Sakralnej, Bielska Zadymka Jazzowa i Jazzowa Jesień oraz Festiwal Kompozytorów Polskich. Silną pozycję w woj. śląskim ma bielski Teatr Polski.

Urząd Stanu Cywilnego usytuowany jest w pobliżu zabytkowego Kościoła Opatrzności Bożej.

Wchodząc do urzędu znajdujemy się w holu ozdobionym malowidłem Elżbiety Bińczak-Hańderek, skąd w zależności od naszych potrzeb kierujemy się:

- na prawo do części administracyjnej z pomieszczeniami biurowymi,
- na lewo do części reprezentacyjnej urzędu, gdzie wprowadzają nas rzeźby śląskiego artysty Jerzego Fobera, a znajdują się tam:
 - sala dla oczekujących
 - sala ślubów
 - sala toastowa
 - gabinet kierownika USC.

Urząd prowadzi Pani Alicja Rymgayłło wraz z Małgorzatą Różycką i Czesławą Pszczolińską-Burczak. Łącznie w bielskim USC pracuje 12 osób.

W urzędzie tym sporządza się średnio w roku:

- 4200 aktów urodzeń
 - 1200 aktów małżeństw
 - 1800 aktów zgonów
- oraz około 35 000 odpisów aktów stanu cywilnego.

Na zaproszenia Prezydenta Miasta Bielska-Białej Jacka Krywulcia urząd organizuje spotkania dla około 240 par małżeńskich rocznie, które obchodzą złote gody (i więcej) pożycia małżeńskiego.

Od 1998 roku urząd jest skomputeryzowany i wykorzystuje program firmy PTH TECHNIKA z Gliwic.



Sala ślubów

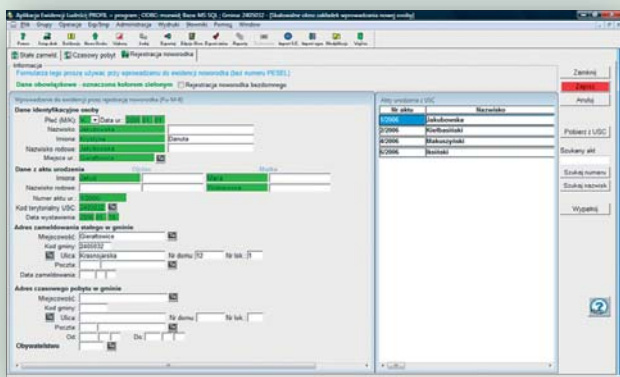


- Nowoczesne oprogramowanie
- Relacyjne bazy danych (SQL)
- Wzajemna integracja systemów

Oferowany przez PTH TECHNIKA pakiet programów PB_ewid + PB_USC stanowi zintegrowany system obsługi danych osobowych mieszkańców. Każdy z wymienionych programów użytkowany oddzielnie realizuje podstawowe funkcje użytkowe i spełnia wszystkie wymagania. Oba programy są zgodne z ustawami o aktach stanu cywilnego, ewidencji ludności i dowodach osobistych oraz ustawą o ochronie danych osobowych.

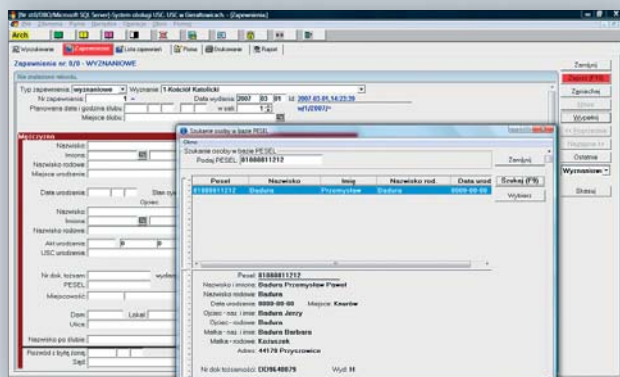
Współdziałanie obu programów polega na możliwości korzystania przez usc. z danych w ewidencji ludności w przypadku: rejestracji urodzenia, wpisywania zapewnień, rejestracji aktu małżeństwa oraz rejestracji zgonu.

Biuro ewidencji ludności może pozyskać dane z usc. w przypadku: zameldowania noworodka, przysposobienia dziecka, zmiany imion i nazwisk, zmiany płci, zmiany stanu cywilnego, rejestracji zgonu, zmian danych i sprostowań w aktach urodzenia, małżeństwa i zgonu.



FUNKCJE PROGRAMU PB_ewid

- ✓ Wyszukiwanie osób wg wymaganych kryteriów
- ✓ Wprowadzenie do ewidencji nowej osoby
- ✓ Pełna obsługa bieżącej ewidencji ludności
- ✓ Zmiana zameldowania oraz wymeldowanie
- ✓ Zmiana imion i nazwisk
- ✓ Rejestracja i zmiana aktów urodzenia
- ✓ Zmiana stanu cywilnego – jednoczesna dla obu małżonków
- ✓ Rejestracja zgonu z jednoczesną zmianą stanu cywilnego małżonka
- ✓ Rejestracja wymiany dokumentu tożsamości
- ✓ Prowadzenie rejestrów wyborczych, drukowanie list wyborczych
- ✓ Wymiana danych z PB_USC
- ✓ Drukowanie zawiadomień, zestawień i raportów
- ✓ Rejestracja udostępnienia danych osobowych
- ✓ Komunikacja z bazami CBD i TBD
- ✓ Homologacja w MSWiA



FUNKCJE PROGRAMU PB_USC

- ✓ Wyszukiwanie aktów w komputerowym skorowidzu
- ✓ Rejestracja zdarzeń
- ✓ Wydawanie odpisów
- ✓ Wzmianki dodatkowe modyfikujące odpisy skrócone
- ✓ Przypiski i zawiadomienia, adnotacje
- ✓ Drukowanie odpisów skróconych na drukach wielojęzycznych
- ✓ Zaświadczenia o zdolności prawnej
- ✓ Obsługa GUS - karty statystyczne małżeństw
- ✓ Dziennik udostępnień danych osobowych
- ✓ Obsługa BEL - przekazywanie i pozyskiwanie danych do/z programów PESEL
- ✓ Redagowanie protokołów, decyzji i innych dokumentów
- ✓ Automatyczne adresowanie zawiadomień i kopert
- ✓ Słowniki podziału terytorialnego z adresami urzędów
- ✓ Prosta obsługa wydruków
- ✓ Rejestracja podań, obieg dokumentów

Oba programy rozszerzono o dodatkowe usługi umożliwiające pobieranie przez internet danych z ewidencji ludności i przesyłanie ich do SOO w celu wypełnienia wniosku o wydanie dowodu osobistego oraz przeglądanie przez internet elektronicznych odpisów skróconych asc. w celu weryfikacji danych w tymże wniosku. Integracja może być rozszerzana na dowolne aplikacje dziedzinowe zainstalowane w urzędzie.

	PB_ewid wersja 1.5.x	PB_USC wersja 6.x.x	
Licencja podstawowa	1950,00 zł	1950,00 zł	ceny obowiązują do dn. 31.01.2008r.
Każde dodatkowe stanowisko	450,00 zł	450,00 zł	
Migracja danych	1000,00 zł (dla jednego stanowiska bezpłatnie)		
Instalacja i szkolenie	cena uzależniona od wielkości urzędu		

Wymagania systemowe: Windows XP i wyższe, zalecana szybkość procesora - 2 GHz, zalecana pamięć operacyjna - 1 GB (minimum 512 MB), zalecana rozdzielczość ekranu 1280 x 768 (minimum 1024 x 768), drukarki igłowe - zalecane 24 igłowe np. OKI 390 FB, bazy SQL - MS SQL, MySQL, Oracle, Sybase.